KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702
REKLAMA

Tak pożegnała się Maria Siębor - „wiejska nauczycielka” s.9

Nowy prezes CSiR dopiero od 1 czerwca s.4

OŁAWA ECO 24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIEDZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 5 MARCA 2026, NR 10 (1712), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

To już pewne. Będzie nowa hala „Jelcza”. W czwartek podpiszą umowę s.16

W czwartek 5 marca 2026 roku ma zostać podpisana umowa inwestycyjna pomiędzy Polską Grupą Zbrojeniową a spółką Jelcz. Chodzi o budowę nowej hali produkcyjnej...

Szpitale powiatowe nie chcą umierać na kolanach. Ten w Oławie też nie s.5

Protest w Warszawie - dyrektorowi oławskiego szpitala towarzyszyła grupa 20 pracowników placówki...

ZOZ Oława

„Potwierdziła się prawda, że im mniej mamy, tym bardziej możemy być szczęśliwi”

Położna z oławskiego szpitala na misji medycznej w Kenii

s.12-13

- Myślę o tym doświadczeniu jak o czymś znacznie większym niż sama praca - mówi Justyna Biedrowska-Derlatka. - To działa w dwie strony. Wraca się stamtąd z głową pełną myśli. Coraz częściej łapię się na tym, że analizuję naszą codzienność - jak łatwo patrzymy na siebie z niechęcią, jak szybko wchodzimy w konflikty, jak wiele energii tracimy na rzeczy, które tam po prostu nie istnieją...

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Czy do oławskiego Rynku wróci „Adria”?

OŁAWA

To dla mieszkańców była kultowa restauracja - jedyna taka w mieście. Czy w tym samym miejscu znów będzie restauracja? Jest taka szansa

Miasto ogłosiło przetarg na najem lokali użytkowych - wśród nich jest lokal pod adresem Rynek 13/1a, czyli dawny sklep zabawkowy

Miasto ogłosiło przetarg na najem lokali użytkowych - wśród nich jest lokal pod adresem Rynek 13/1a, czyli dawny sklep zabawkowy - znane i niegdyś popularne miejsce spotkań.

- Dajemy ten przetarg pod usługi gastronomiczne i zobaczymy, czy będą zainteresowani - powiedział 26 lutego na sesji Rady Miejskiej burmistrz Tomasz Frischmann informując o przetargu, który ma być rozstrzygnięty 16 marca.

Lokal, który stanowi własność miasta, już po raz drugi wystawiony jest na przetarg. Po raz pierwszy był pod koniec minionego roku, ale wtedy nikt się nie zgłosił. Jak będzie tym razem?

Wadium trzeba wpłacić do 6 marca, wcześniej lokal można też obejrzeć. Więcej informacji w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Oławie.

*

Przypominamy, co pisał o „Adrii” na łamach „Gazety Powiatowej” Lesław Mazur:

- Budynek mieszkalny trzypiętrowy z lokalami handlowymi na parterze pod adresem Rynek 13,14 i 15 wybudowano w 1962. Te lokale miasto przekazało do „Społem”, ale w stanie surowym. Po wielu problemach „Społem” znalazło w województwie opolskim firmę, która wykończyła te lokale (wtedy była rejonizacja firmy, więc nie mogły pracować w innym województwie) i powstały restauracja Adria, kawiarnia Jola i sklep spożywczy. Restauracja Adria i kawiarnia Jola przez lata były najelegantszymi - według powszechnej opinii - lokalami w Oławie. Restauracją kierowali m.in. Jan Frącz, Danuta Niemiec czy Barbara Kanus, a kierowniczką kawiarni była m.in. pani Maria Jakubowicz. Tu odbywały się dansingi w piątki, soboty i niedziele. Tu organizowano sylwestry, andrzejki i wesela, a do tańca przygrywały oławskie zespoły muzyczne - jeden z nich nosił nazwę Big Band. Ponieważ na przestrzeni lat muzyków przewinęło się wielu, chcę wymienić nazwiska tylko tych kilku, których pomogła mi ustalić Wera Słupska. W Adrii przez lata w różniących zespołach grali między innymi Dzidek Bilewicz, Tosiek Adamowicz, Tadeusz Toffel, Bronek Czech, Marek Kurniewicz, Zdzisław Tomaszewski i Marek Kowalski. Muszę przypomnieć, że na czas zabaw łączono sale restauracji i kawiarni w całość, co dawało około 150 miejsc. W latach 60. i 70. zapotrzebowanie na zabawy było tak duże, że zaczęto organizować dansingi nawet we wtorki, ale tu zaczęli protestować mieszkający nad lokalem. Protestowali zresztą już wcześniej, ale wtedy nikt ich nie słuchał, a odpowiedź była jedna - „jak braliście z przydziału mieszkania, to wiedzieliście, że na paterze będzie restauracja”. Ostatecznie ograniczono liczbę dni, w których były dansingi, ograniczono też godziny ich trwania.

Po latach działalności przyszedł kryzys. Restaurację sprywatyzowano. Niestety, nie poradziła sobie. W kawiarni Jola znana polska sieć pizzerii pod nazwą Pan Smak w 1996 roku otworzyła pizzerię. Był to pierwszy w Oławie lokal klimatyzowany, a całe wyposażenie kuchenne na ówczesne czasy bardzo nowoczesne, w chromoniklu. Pizzeria w tym miejscu działa do dziś.

Lokal po Adrii wynajął prywatny przedsiębiorca pan Wacław Rurarz, właściciel Firmy Arimex, który przeprowadził gruntowny remont. Sensacją na owe czasy były kryształowe żyrandole na suficie z dużych kryształów (firmy Jablonex), kryształowe kinkiety, a także meble zrobione na zamówienie z litego dębu, z tapicerką w kolorze brązu. Na otwarcie po remoncie w 1997 pan Rurarz zaprosił Wiolettę Villas - znaną artystkę estradową, operetkową, aktorkę filmową i teatralną o charakterystycznym głosie. Opowiadał mi pan Bogdan Pieprzak, właściciel firmy budowlanej, która robiła remont lokalu, że na godzinę przed otwarciem pani Villas dowiedziała się, że nie ma garderoby i zagroziła zerwaniem umowy. Wtedy pan Rurarz zlecił mu w trybie natychmiastowym przygotowanie garderoby. Występ pani Villas rozpoczął się z półtoragodzinnym opóźnieniem - czy właśnie z powodu garderoby, tego się nie dowiedziałem.

W dniu otwarcia lokalu pod restauracją były tłumy ciekawych mieszkańców Oławy, którzy chcieli zobaczyć znaną artystkę. Wejście do lokalu było tylko z zaproszeniami, a na otwarciu serwowano m.in. dary morza - krewetki, kraby i ośmiorniczki, co było wtedy kompletnie nieznane większości mieszkańców Oławy. Przed Adrią stanął namiot wojskowy, w którym serwowano poczęstunki dla mieszkańców. Ustawiono duży telebim, aby i na zewnątrz można było obejrzeć występ artystki. Obraz był dobry, ale dźwięk kiepski.

Po kilku latach działalności Adria zbankrutowała. Potem lokal stał długo pusty. W Polsce był kryzys. Przez lata w tym lokalu mieliśmy sklep zabawkowy.

Co będzie teraz? Zobaczymy.

(WK)

REKLAMA

OŁAWA

Z sesji RM

Kto zajmie się remontem dróg po zimie

Zakończył się przetarg na wykonanie remontów cząstkowych nawierzchni bitumicznych dróg miejskich w Oławie

Ulica Młyńska w Oławie

Do przetargu zgłosiło się pięć firm. Wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Brzegu. Ogłaszając przetarg Miasto przeznaczyło na realizację zadania 250 tys. zł, ale kwotę najprawdopodobniej trzeba będzie zwiększyć.

Przedmiotem zamówienia były roboty budowlane związane z wykonywaniem remontów cząstkowych nawierzchni bitumicznych dróg miejskich w Oławie masą mineralno-asfaltową na gorąco. Informację o zakończeniu przetargu podał na sesji Rady Miejskiej 26 lutego burmistrz Tomasz Frischmann dodając, że umowę z wykonawcą zadania już podpisano, ponieważ po tej wyjątkowo ostrej ziemie drogi będą wymagały szybkiej interwencji związanej z remontami cząstkowymi, więc zależy mu, by jak najszybciej wprowadzić wykonawcę na plac budowy.

- Prawdopodobnie będę też w najbliższych miesiącach zwracał się do państwa radnych o zwiększenie limitu na te remonty cząstkowe, gdyż spodziewamy się, że tych remontów będzie dużo, dużo więcej - dodał burmistrz.

(WK)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO WSZYSTKO

NASZ HIT 269 zł/szt.

KOMPAKT WC MITO

odpływ poziomy, deska PP, spłukiwanie 3/6 l

34,99 zł/m²

GRES SZKLIWIONY BELIZE

wym. 29,8x59,8 cm,
kolory: szary, jasnoszary, beżowy

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostępnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie od rzeczywistego wyglądu towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c

REKLAMA

Wreszcie mieszkańcy zobaczą, co KRYJĄ ratuszowe piwnice

OŁAWA

11 marca będzie uroczyste otwarcie Centrum Edukacji Historycznej w piwnicach pod oławskim ratuszem. Dzień później placówka będzie dostępna dla wszystkich...

W 2022 roku Janina Kordys, dyrektor Biblioteki „Koronka", w której strukturze działa Izba Muzealna Ziemi Oławskiej, w rozmowie z nami nie kryła radości z tego, że marzenie stanie się rzeczywistością, a w piwnicach rusza powstawanie oczekiwanego muzeum miasta - Centrum Edukacji Historycznej. I jest!

Uroczyste otwarcie Centrum Edukacji Historycznej w piwnicach ratusza zaplanowano na 11 marca. Dzień później placówka będzie dostępna dla wszystkich.

Data otwarcia z różnych powodów nieco się przesuwała, bo początkowo była mowa o jesieni 2025 roku. Jak nam wtedy mówił burmistrz

Oławy Tomasz Frischmann, termin ten zależał od kilku czynników, w tym od tego, kiedy zakończą się prace aranżacyjne i instalacje wszystkich multimediów, co to odbywało się zdalnie, wymagało czasu i dokładnego przetestowania, aby po otwarciu muzeum wszystko działało jak należy.

Wreszcie wszystko ma być gotowe - od połowy marca wszyscy mieszkańcy będą mogli zobaczyć, co skrywają piwnice oławskiego ratusza - na co poszło dofinansowanie w wysokości 7 019 287,74 zł, które w 2022 roku oławski samorząd otrzymał z rządowego funduszu Polski Ład.

(CK)

ODSZKODOWANIA

TEL. 731 97 97 97

BEZPŁATNA ANALIZA

KANCELARIA PRAWNA WOJCIECH PAWŁOWSKI
Oława, ul. 11 Listopada 23 a

REKLAMA

1335 porcji MARIHUANY nie trafi na rynek

OŁAWA

Skuteczna praca operacyjna policjantów Wydziału Kryminalnego oławskiej komendy po raz kolejny doprowadziła do zatrzymania osoby posiadającej znaczne ilości środków odurzających.

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze zatrzymali 26-letniego mieszkańca powiatu oławskiego. W miejscach jego przebywania kryminalni znaleźli i zabezpieczyli marihuanę w ilości odpowiadającej ponad 1335 porcjom handlowym. Mężczyzna przyznał się do posiadania substancji prawem zabronionych i został już przesłuchany. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Pamiętajmy, że narkotyki niosą ze sobą poważne konsekwencje zdrowotne, psychiczne i prawne. Nie bądźmy obojętni na zagrożenia w naszym otoczeniu. W sytuacjach zagrożenia lub podejrzenia popełnienia przestępstwa skontaktuj się z Policją. Razem możemy skuteczniej przeciwdziałać narkotykom.

(CK)

Policja SZUKA świadków

OŁAWA

Zespół ds. Wykroczeń z KP Policji w Oławie prowadzi czynności wyjaśniające w sprawie uszkodzenia samochodu marki Mercedes CLA (kolor czarny).

Do zdarzenia doszło 17 lutego 2026 roku w godzinach 15:15-15:40 w Oławie, przy ul. Lipowej 22, na parkingu sklepu Lidl.

Uszkodzony mercedes był zaparkowany w pobliżu miejsca dostaw towarów, przy ogrodzeniu oddzielającym teren przedszkola od parkingu.

Wszystkie osoby, które były świadkami zdarzenia lub posiadają jakiekolwiek informacje mogące pomóc w wyjaśnieniu sprawy, proszone są o kontakt z prowadzącą postępowanie pod numerem telefonu 47 87 27 298.

Każda informacja może mieć znaczenie. Dziękujemy za pomoc.

(CK)

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

REKLAMA

Krzysztof Skrzydłowski dziwi się, że wybrano kandydata, na którego trzeba poczekać do czerwca...

Burmistrz Piotr Stajszczyk przekonuje, że na „najlepszego warto poczekać"

Obecnie halą kieruje Marcin Bortkiewicz, jednocześnie prezes ZGM-TBS

JELCZ-LASKOWICE

Zmiany

Nowy prezes CSiR DOPIERO od 1 czerwca

Burmistrz Piotr Stajszczyk poinformował podczas sesji Rady Miejskiej, że Piotr Woźniak obejmie stanowisko prezesa CSiR dopiero 1 czerwca. Dlaczego tak późno?

- Czy ja się przesłyszałem? Wspomniał pan o 1 czerwca? - pytał podczas sesji Rady Miejskiej radny Krzysztof Skrzydłowski z „Nowej Generacji". - 12 grudnia ówczesny prezes Przemysław Olechowski został odwołany. 30 stycznia pytałem o rozwój sytuacji, jeśli chodzi o wybór nowego prezesa. Mówił pan wtedy, że ten wybór może zostać dokonany w połowie lutego, aczkolwiek nie wiemy, kiedy prezes obejmie stanowisko, bo może mieć jakieś zobowiązania. Okazuje się, że te zobowiązania ma i stanowisko obejmie dopiero 1 czerwca. Czysty przypadek? Czy to na pewno jest dobra decyzja rady nadzorczej? W chwili obecnej pan Marcin Bortkiewicz pełni obowiązki prezesa CSiR. Wiemy, jak trudny jest to obiekt w zarządzaniu. Nie wiem, jak finalnie zamknął się rok 2025, ale padały kwoty ok. 2 mln czy 1,8 mln straty. Na pewno jest bardzo duża, systematycznie rośnie, a my musimy dokładać te pieniądze z budżetu. Czy nie narażamy spółki na kolejne duże straty? Z całym szacunkiem i sympatią do prezesa ZGM TBS - ma on teraz na głowie dwie duże spółki, co jest trudne. Do konkursu zgłosiło się wielu kandydatów. Czy nie było żadnego, kto mógłby szybciej przejąć stery tego okrętu? Straty są ogromne, a pan dziś mówi, że nowy prezes będzie od 1 czerwca...

- Nie wiem, czy chciał pan lobbować na rzecz któregoś z kandydatów, ale było ich dwunastu - odpowiedział burmistrz Piotr Stajszczyk. - Uważam, że rada nadzorcza wybrała najlepszego z tej dwunastki. Po rozmowie byłem pod wrażeniem. Nie tak łatwo jest się zwolnić - przyszły prezes złożył wypowiedzenie, starał się skrócić okres wypowiedzenia, ale widocznie jest tak dobrym pracownikiem, że musi odbyć pełne trzy miesiące. Jeśli coś się w tym temacie zmieni, na pewno przyjdzie do pracy wcześniej. Ma pan rację, że dopłacamy do tej spółki, dlatego ruch z zeszłego roku - pierwsza kontrola właścicielska - pokazał, jak ważna i potrzebna była zmiana prezesa. Jestem za tym, żeby wybrać najlepszego, bez względu na czas oczekiwania. Nie podchodzę do tematu w taki sposób, żeby ponad wszystko znaleźć kandydata, gotowego rozpocząć pracę od ręki. Oczywiście, że i tacy w konkursie brali udział, ale moim zdaniem rada nadzorcza wybrała najlepszego. A co do obecnie pełniącego obowiązki prezesa - pan Marcin Bortkiewicz da sobie radę. Jest zaangażowany i w spółce ZGM-TBS, i w spółce CSiR, radząc sobie bardzo dobrze. Nie wpływa to na jakieś dodatkowe koszty, a pan Bortkiewicz w tym momencie sprząta to, co zastał w CSiR. Nie mam jeszcze informacji, jaka będzie strata. Początkowo było ryzyko, że może sięgnąć nawet 2,1 mln, co także sprowokowało nas do kontroli. Potem szacowaliśmy, że będzie mniej, w październiku ta suma wynosiła 1,7 mln, ale danych za cały rok jeszcze

nie mamy. Na pewno ta strata będzie największa w historii, ale nie wiem, czy będzie to 1,8 mln czy 2 mln. Niemniej jednak jest to potwierdzenie, że decyzja o kontroli i odwołaniu prezesa była z naszej strony słuszna.

- Nie będę oceniał tego, czy decyzja o odwołaniu prezesa była słuszna. To państwo przeprowadzili kontrolę i najlepiej wiedzą, co trzeba było wówczas zrobić, ale będę upierał się w temacie oczekiwania na powołanie nowego prezesa - kontynuował radny Skrzydłowski. - Jeśli pan burmistrz mówi o tym, że obecny prezes ZGM TBS radzi sobie świetnie, prowadząc dwie spółki, to może pomyślmy nad takim rozwiązaniem, aby był jeden prezes tych dwóch spółek. Skoro radzi sobie świetnie, to po co powoływać nową osobę? Pomyślmy, jakie byłyby z tego oszczędności! A odpowiadając na pana zaczepkę, dotyczącą lobbowania za jakimś kandydatem, to mówiąc szczerze nie wiem, kto brał udział w konkursie, a jedyne nazwisko, które poznałem, to osoba, która startowała w wyborach z pana list.

Na tę wypowiedź burmistrz Stajszczyk już nie zareagował.

13 lutego Rada Nadzorcza CSiR opublikowała komunikat:

- W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie z udziałem Burmistrza Pana Piotra Stajszczyka, Przewodniczącego Rady Nadzorczej Pana Waldemara Grzędy oraz Sekretarza Pani Ewy Kocjan, podczas którego sfinalizowano ustalenia dotyczące warunków kontraktu menedżerskiego.

Kandydatem wyłonionym w postępowaniu konkursowym jest: Pan Piotr Woźniak, obecnie związany zawodowo z Wrocławskim Centrum Treningowym Spartan Sp. z o.o.

Wybór Pana Piotra Woźniaka jest podyktowany jego wieloletnim i bogatym doświadczeniem w zarządzaniu nowoczesną infrastrukturą sportową oraz rekreacyjną. Kandydat legitymuje się ugruntowaną wiedzą menedżerską zdobytą w jednej z największych jednostek tego typu w regionie, co stanowi gwarancję profesjonalnej realizacji celów stawianych przed naszym Centrum oraz skutecznego odpowiadania na potrzeby mieszkańców.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami, kandydat otrzymał pełną ofertę warunków współpracy. Ostateczna decyzja dotycząca przyjęcia zaproponowanych warunków oraz podpisania kontraktu spodziewana jest w przyszłym tygodniu.

Początkowo spodziewano się, że być może uda mu się porozumieć z obecnym pracodawcą i szybciej zakończyć współpracę. Wydaje się jednak, że nie będzie to możliwe i do czerwca Centrum Sportu i Rekreacji będzie kierowane przez Marcina Bortkiewicza.

(KT)

Już NIEBAWEM Polish Cup

JELCZ-LASKOWICE

Lubicie taniec towarzyski?

14 marca po raz kolejny w Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach będzie można zobaczyć profesjonalnych tancerzy z różnych części świata

- Serdecznie zapraszam wszystkich miłośników tańca na wyjątkowe wydarzenie, jakim jest Polish Cup PTT - Puchar Polski w Tańcu Towarzyskim Polskiego Towarzystwa Tanecznego, który odbędzie się 14 marca w Jelczu-Laskowicach - mówi organizator Michał Skawiński. To niezwykła okazja, by podziwiać pasję, emocje i kunszt taneczny najlepszych par, poczuć rytm muzyki oraz zanurzyć się w atmosferze sportowej rywalizacji i artystycznego piękna. Polish Cup PTT to święto tańca - pełne energii, elegancji i niezapomnianych wrażeń. Niezależnie od tego, czy jesteś tancerzem, kibicem, czy po prostu kochasz taniec, to wydarzenie jest właśnie dla Ciebie! Dołącz do nas i przeżyj taneczne emocje na najwyższym poziomie.

Bilety są dostępne na: polishcup.dance/bilety2.

Polish Cup to coroczny cykl turniejów, z uczestnictwem kilkuset par tanecznych, renomowanym gronem sędziowskim, liczną, żywiołowo reagującą publicznością. Wyjątkowe święto tańca, gdzie podczas pokazów mistrzowskich można podziwiać na żywo największe, międzynarodowe gwiazdy tańca towarzyskiego. W wydarzeniu brali udział m.in. Michał Malitowski & Joanna Leunis, Riccardo Cochci & Yulia Zagoruychenko, Sergey Surkov & Agnieszka Melnicka, Franco Formica & Anna Melnikova,

W poprzednich latach galę finałową prowadziła Iwona Pavlović - polska tancerka, międzynarodowa sędzia taneczna, konferansjerka i osobowość telewizyjna, znana z popularnego show „Taniec z gwiazdami". W tym roku galę poprowadzi Rafał Maserak, polski tancerz, choreograf, instruktor tańca, konferansjer i osobowość telewizyjna.

(KT)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

POWIAT/WARSZAWA

Szpitale powiatowe nie chcą UMIERAĆ na kolanach. Ten w Oławie też nie

We wtorek 3 marca w Warszawie odbył się protest dyrektorów szpitali i samorządowców pod hasłem „Szpitale powiatowe nie chcą umierać na kolanach". Zabrakło na nim przedstawicieli Starostwa Powiatowego w Oławie, a dyrektorowi oławskiego szpitala towarzyszyła grupa 20 pracowników placówki

ZOZ w Oławie

Oławska grupa na proteście w Warszawie

Protest to odpowiedź na niewypłacone dotychczas nadwykonania i proponowane przez rządzących rozwiązania oszczędnościowe uderzające w szpitale powiatowe.

Manifest „w obronie pacjentów i przyszłości szpitali powiatowych" - jak czytamy na plakacie informacyjnym - rozpoczął się o godz. 12.00 przed Ministerstwem Zdrowia. Jego organizatorem był Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych (OZPSP) we współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich. W manifeście przed resortem zdrowia spotkali się przedstawiciele szpitali - wśród nich delegacja oławskiego SP ZOZ na czele z dyrektorem Andrzejem Dronsejką - oraz samorządowcy z różnych stron Polski. Wśród tej grupy zabrakło przedstawicieli Powiatu Oławskiego, chociaż dyrektor Dronsejko zapraszał ich kilka dni wcześniej na sesji Rady Powiatu.

Na dzień przed protestem dowiedzieliśmy się, że starosta oławski pojechał w delegację i nie będzie go do czwartku. Wicestarosta nie wiedziała nic o tym, by udział w manifeście był w starostwie planowany i czy ktoś się tam wybiera. Przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński mówił, że nie może pojechać z powodów osobistych, miał problemy ze zdrowiem. Nie miał też żadnych informacji, by ktokolwiek z lokalnych samorządowców planował wyjazd na manifestację do Warszawy. Pytany, czy jego zdaniem samorządowcy powiatu oławskiego powinni wziąć udział w proteście, odpowiedział, że byłoby to stosowne i że nie wyobraża sobie polskiej służby zdrowa bez szpitali powiatowych. Radny powiatowy Roman Kaczor, który jest też członkiem Rady Społecznej SP ZOZ w Oławie, też nie słyszał o tym, by wyjazd do Warszawy był organizowany wśród lokalnych samorządowców. On się nie wybierał, bo - jak mówił w minionym tygodniu - razem ze starostą oławskim byli w Warszawie, gdzie spotkali się wicemarszałkinią i rozmawiali z nią między innymi o problemach szpitala w Oławie. Radny dodał, że takie sprawy jak szpital czy np. obwodnica Oławy dużo łatwiej byłoby „załatwiać", gdyby powiat miał swojego przedstawiciela w parlamencie.

Protest to walka o przerwanie

- Powodem protestu jest fatalna sytuacja w służbie zdrowia, zwłaszcza w szpitalach powiatowych. Sześć postulatów, które przedstawili w Warszawie 3 marca manifestujący, to cele, które muszą być spełnione natychmiast - aby szpitale powiatowe przetrwały - mówi Dyrektor Dronsejko. Większość postulatów sprowadza się do pieniędzy (wszystkie w ramce obok). Wśród nich ten o natychmiastową zapłatę za nadwykonania, czyli świadczenia zrealizowane przez szpitale w ubiegłym roku ponad to, co mieli w kontrakcie.

- Dotychczas nie wypłacono nam pieniędzy za nadwykonania tzw. świadczeń limitowanych, a jest to 7 mln zł - mówi Andrzej Dronsejko, dyrektor szpitala powiatowego w Oławie. - W poprzednich latach te świadczenia były finansowane, nie zawsze w stu procentach, ale często w dużej ilości procent, więc życzyłbym sobie, żeby chociaż część z tych pieniędzy nam wypłacono.

Skoro taka sytuacja powtarza się od lat, że szpitale nie otrzymują pieniędzy za nadwykonania, to dlaczego i po co wykonują więcej świadczeń (usług medycznych), niż mają w umowie z NFZ, skoro nie mają pewności, że otrzymają za te usługi pieniądze?

Tu, jak tłumaczy dyrektor Dronsejko, mamy do czynienia z kolejną paranoją w obecnym systemie zdrowia. Okazuje się, że nadwykonania to jedyny sposób na to, by szpital otrzymał większy kontrakt na kolejny rok, a - jak pokazuje liczba wykonanych świadczeń - jest taka potrzeba.

- NFZ podnosi szpitalowi kontrakt na następny rok tylko wtedy, gdy wykona on świadczenia ponad limit - tłumaczy Dronsejko. - Czyli żeby szpital otrzymał większy kontrakt (więcej pieniędzy na wykonywane usługi - red.) i mógł obsłużyć więcej pacjentów w kolejnym roku, w bieżącym musi wykonać więcej świadczeń niż pozwalają na to pieniądze, jakie otrzymał od NFZ. Jednym słowem szpital musi skredytować świadczenia bez pewności, że otrzyma zwrot pieniędzy wydanych na te usługi. Podsumowując - NFZ jest szczęśliwy, bo pacjenci zostali obsłużeni, więc są zadowoleni, a szpital... nic z tego nie ma. A raczej ma coraz większą dziurę w budżecie, bo to nie jedyny powód trudnej sytuacji szpitali. Innymi są zła wycena oferowanych świadczeń, bark funduszy na dobry posiłek czy brak precyzyjnego finansowania podwyżek. Dlatego też oprócz tymczasowych działań, które pozwolą przetrwać szpitalom powiatowym, konieczna jest dalekosiężna reforma służby zdrowia, by system był stabilny, a szpitale co roku nie musiały walczyć o „jutro".

Żądają rzetelnej reformy

W rozmowy z nami przed protestem Andrzej Dronsejko zapowiedział, że podczas wtorkowego protestu manifestujący przekażą ministerstwu także założenia do reformy służby zdrowia. Zostały one opracowane kilka miesięcy temu przez powołany w tym celu w styczniu 2025 roku zespół w ramach OZPSP. Na czele tego zespołu stanął dyrektor oławskiego szpitala.

- To budujące, że na czele tego zespołu stanął dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie, a zatem człowiek z powiatu oławskiego - mówił na sesji Rady Powiatu oławskiego jej przewodniczący RP Józef Hołyński zapowiadając wystąpienie dyrektora na sesji 26 lutego.

Przed prezentacją Andrzej Dronsejko dodał, że wypracowane założenia przedstawiał już w lipcu ubiegłego roku na Forum Gospodarczym w Karpaczu, a także na tematycznym spotkaniu w grudniu w Warszawie. Zaproszono na nie premiera polskiego rządu oraz minister zdrowia, ale... nikt z rządzących na tym spotkaniu się nie pojawił.

Zdaniem dyrektora Dronsejki reforma służby zdrowia jest konieczna, tymczasem największą chorobą systemu jest strach przed zmianami, co widać, bo od dłuższego czasu nic się w tym temacie nie dzieje. Obecny system powoduje, że wszystkie podmioty medyczne nie współpracują ze sobą tylko konkurują, a tak być nie powinno. Co więcej, kompleksowa reforma, której wymaga obecny system zdrowia, to praca na 5, a nawet 10 lat, dlatego, by do do tego doszło, konieczne jest porozumienie ponadpartyjne na wiele lat, bo - jak dodaje dyrektor - zdrowie to nie polityka.

Na liście podstawowych założeń do reformy ochrony zdrowia znalazło się 10 obszarów - po kilka punktów w każdym - ale zdaniem dyrektora zmiany powinny następować we wszystkich jednocześnie. Kluczowe są natomiast odpowiedzialność za organizację ochrony zdrowia na danym terenie oraz wycena świadczeń medycznych. Wśród propozycji do planowanych reform znalazła się między innymi ta dotycząca składki zdrowotnej. Zdaniem zespołu wszyscy powinni płacili składki równomierne, proporcjonalne do dochodu. Tymczasem obecnie są one uzależnione od sposobu zatrudnienia, a nie od dochodu i to zdaniem dyrektora jest nieuczciwe. Są też grupy społeczne takie jak rolnicy czy mundurowi, którzy też mają tu duże przywileje i to też jest niesprawiedliwe. Zastanowienia wymaga także m.in. zakres świadczeń objętych ubezpieczeniem zdrowotnym. Powstaje pytanie, czy na obecnym poziomie finansowania składki zdrowotnej wszystkim wszystko powinno się należeć. Czy np. przy niższej składce zdrowotnej ograniczyć się tylko do podstawowych świadczeń ratujących życie, a dopiero przy wyższych rozszerzać pakiet usługi. Konieczne jest też utworzenia spójnej sieci szpitali na danym terenie, co ułatwiłoby zarządzanie nimi. Powinien też zmienić się sposób ich finansowania i - co najważniejsze - powinno się urealnić oraz zrobić od nowa wycenę wszystkich świadczeń udzielanych w szpitalach, bo obecna jest bardzo krzywdząca dla małych szpitali powiatowych.

Wśród wielu propozycji zmian znalazł się też drażliwy temat - wysokość wynagrodzeń pracowników placówek medycznych. W tym temacie zespół nie podsuwa rozwiązań, ale według niech powinny być ustalone zarówno minimalne jak i maksymalne stawki, a pieniądze na ten cel sprecyzowane. Co więcej, zdaniem zespołu w Polsce wcale nie jest tak źle, jeżeli chodzi o liczbę lekarzy. Problem jest raczej to, że ci lekarze są w złych miejscach. Większość chce pracować w sektorze prywatnym albo w dużych klinikach.

Wszyscy członkowie zespołu zgodzili się z tym, że łączenie pracy w sektorze prywatnym i publicznym jest złe i nie powinno mieć miejsca. Jest wiele krajów, które absolutnie nie dopuszczają, by personel medyczny pracował zarówno w prywatnym jak i publicznym sektorze zdrowia. Tak jest m.in w Niemczech, Anglii czy Kanadzie, gdzie zupełnie nie ma prywatnej ochrony zdrowia. Lekarz, który w tym kraju założyłby prywatny gabinet, nie mógłby pracować w państwowym. W opracowaniu zalazło się też wiele innych tematów, które należałoby zmienić i poruszyć, by przeprowadzić skuteczną reformę mocno kulejącego obecnie systemu zdrowia (całość można odsłuchać na BIP Starostwa Powiatowego w Oławie w filmowej relacji z sesji).

*

Do przedstawionych propozycji odnieśli się na lutowej sesji powiatowi radni. Józef Hołyński przypomniał, że od ponad 20 lat trwa walka o to, by oławski szpital istniał i pracował.

- Dyrektor na wstępie powiedział, że największa chorobą systemu jest strach przed zmianą, a ja dopowiem, chodzi o polityczny strach przed zmianą, co widzimy od wielu lat - dodał. - Politycy powinni to zrobić, ale tego nie robią.

Radny Zdzisław Brezdeń zauważył natomiast, że o tych sprawach mówi się od lat i nic z tego nie wychodzi. Dobrze, że przemyślenia dyrektora i zespołu zostały przelane na papier i powstał z tego analityczny materiał, bo być może to się przyda. - Ale ja w to nie wierzę - stwierdził radny Brezdeń. - Zarówno poprzednia ekipa PiS jak i obecna, związana z KO, nie ma woli politycznej, by dokonać jakichś zmian. Mówię to z doświadczenia. Rozmawiałam na ten temat z różnymi ludźmi, na różnych szczeblach i.... tych zmian nie będzie, bo nie ma takiej woli politycznej.

Ta wypowiedź nie spodobała się dyrektorowi Dronsejce: - Jeżeli nie będziemy wierzyć, że zmienimy świat, to nic nie zrobimy - mówił i przypomniał o zapowiedzianym na 3 marca proteście. Mówił, że wszyscy starostowie są na ten protest zaproszeni, a radni też mogą w nim uczestniczyć: - Jeżeli wszyscy będziemy podchodzić do tematu na zasadzie nie da się, to nic się nie zmieni, a jeżeli widzimy, że coś jest źle, to trzeba głośno o tym mówić bez względu na to, czy jesteście politykami.

Ta wypowiedź wywołała dyskusję o marazmie politycznym i potrzebach, które mimo wszytko trzeba pokonać. Część radnych gratulowała dyrektorowi za kawał dobrej roboty, którą wykonał wraz z zespołem. Radny Brezdeń dodał, że nie chodziło mu i absolutnie nie wnioskuje o to, by nic nie robić. Przeciwnie. Patrząc jednak na minione lata oraz obecne, on widzi, że z tych ciągłych dyskusji o potrzebach reformy nic nie wynika: - Wykonaliście solidną robotę, bo kiedyś takiego materiału nie było, ale jeżeli w tej czy innej ekipie nie znajdzie się grupa zdeterminowanych ludzi, człowiek, który naprawdę będzie chciał te reformy przeprowadzić, to obawiam się, że nic z tego nie będzie - podsumował radny Brezdeń, na co Andrzej Dronsejko kolejny raz zareagował podając datę protestu.

*

Dyrektor oławskiego szpitala ma trzy lata do emerytury i - jak powiedział podczas prezentacji - mógłby już nic w tej sprawie nie robić. Dlaczego więc został szefem zespołu do odpracowania założeń do reform?

- Może dlatego, że ja zawsze najgłośniej mówiłem, żeby coś takiego zrobić - powiedział. - Zawsze uważałem i powtarzałem w gronie moich kolegów, że trzeba coś zrobić raz od początku do końca. Żeby nie podchodzić do tematu wybiórczo, tylko zbudować cały system na solidnych fundamentach i jasnych zasadach działania. Nasz zarząd walczy o dobro dnia dzisiejszego, żeby „jutro" mieć lepszy kontrakt i to są bardzo ważne sprawy - tego nie można podważać, ale to nie zapewni nam stabilności na wiele lat, tylko co roku będziemy o to walczyć, a mnie chodzi o to, byśmy zrobili to raz porządnie, byśmy mogli zapomnieć o tej corocznej walce i skupić się na pracy.

WIOLETTA KAMIŃSKA

Wszystkie postulaty OZPSP

1. Żądamy natychmiastowej zapłaty za udzielone pacjentom w 2025 r. świadczenia medyczne zarówno limitowane, jak i nielimitowane oraz wprowadzenia od 1 kwietnia br. miesięcznych płatności za wszystkie udzielane pacjentom świadczenia nielimitowane.
2. Żądamy zapewnienia wyodrębnionego, pełnego, przejrzystego i trwałego finansowania skutków wzrostu wynagrodzeń z budżetu państwa dla wszystkich pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych, niezależnie od formy ich zatrudnienia.
3. Żądamy natychmiastowego zaprzestania działań prowadzących do obniżania przychodów i rentowności szpitali powiatowych, w tym likwidacji bądź obniżenia współczynników korygujących 1,07 i 1,06.
4. Żądamy bezzwłocznego urealnienia wycen świadczeń lub wprowadzenia nie wliczanych w procedury nowych wskaźników dla szpitali powiatowych I, II i III poziomu do czasu wdrożenia nowej, kompleksowej wyceny świadczeń zdrowotnych opartej na rzeczywistych kosztach udzielanych świadczeń.
5. Żądamy przywrócenia odrębnego finansowania podwyższonego standardu żywienia dla pacjentów z coroczną waloryzacją stawki żywieniowej o wskaźnik inflacji, ze stawką wyjściową na poziomie minimum 28 zł/osobodzień z wyrównaniem od 1 stycznia br.
6. Żądamy zwiększenia od 1 kwietnia br. kontraktów podmiotom, którym pomimo 100% realizacji w 2025 r. NFZ zaproponował ich obniżenie na 2026 r.

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Wstępniak, czyli... ...afera Zenkowa

Odkąd zobaczyłem ciebie
Nie mogę jeść, nie mogę spać...

*

- A może choć jeden jedyny bilecik na Zenka jeszcze wam został? Mam chorą rękę, więc sprawiłabym sobie jakąś przyjemność - wystawiła kończynę w moją stronę pani w słusznym wieku, która nie bez kłopotów wdrapała się do redakcji na pierwsze piętro. Niestety, biletów nie mieliśmy już po kilkudziesięciu minutach od początku rozdawania, ale było ich zaledwie 20, więc trudno się dziwić.

Na naszą podpowiedź, że być może bilety będą jeszcze TU o g.10.00, a TAM o g.12.00, pani posmutniała.

- Nic o tym nie wiedziałam - powiedziała.

- Ale przecież była informacja na profilu facebookowym miasta - odpowiedziałem zgodnie z prawdą.

- Na czym? - spytała pani, po czym ruszyła w miasto, by ostatecznie odbijać się od punktu do punktu, gdzie już dawno biletów na Zenka nie było. Cóż, inne panie były szybsze. Wyraźnie nie tylko ręka, ale i nogi szwankowały u tej pani. A przecież „ruch to zdrowie" - chciałoby się powiedzieć w imieniu organizatorów.

W miejskiej bibliotece, która w ramach misji szerzenia kultury też rozdawała bilety na Zenka, w czwartek miłośniczki artysty nawet się poszarpały w walce o bilety. Serio!

Można się z tego śmiać, ale gdy pojawiły się podejrzenia, że ktoś „pod stołem" rozprowadza bilety na Zenka, to już nie przelewki.

- Biblioteka dziś o 11:55 poinformowała, że nie ma ani jednego biletu, mimo że macie wyraźnie napisane, że wydawane będą od 12:00. Czyżby Panie po znajomości rozdysponowały pulę biletów? - żaliła się na profilu miasta pani Ola, a urzędnik potwierdzał „Zenkową aferę": - Rzeczywiście panie wydały wejściówki osobom, które przyszły do biblioteki jeszcze przed godziną 12.00, co nie powinno mieć miejsca. Zwróciliśmy uwagę, aby bezwzględnie przestrzegać godzin - i wydawać wejściówki według harmonogramu, który jest opublikowany na naszym profilu.

Jaka pod taką odpowiedzią dyskusja rozgorzała - to już sami musicie sobie przeczytać, w każdym razie nasze panie ogarnął szał zenkomanii. Ja to rozumiem, też doceniam najlepszą polską muzykę rozrywkową w dobrym wykonaniu, a lepszej niż u Zenka nie ma, o czym władza wie najlepiej - przecież słabego by nie zapraszała w ramach podarunku dla pań na 8 marca. Wprawdzie za blisko 90 tys., ale kto by się tam przejmował drobiazgami, gdy idzie o życzenia z okazji Dnia Kobiet!

A teraz serio.

- Też mamy tego dosyć, ale musimy w tym uczestniczyć, choć wcale byśmy nie chcieli - mówi mi jeden z pracowników instytucji miejskiej, która uczestniczyła (bo musiała) w rozdawnictwie biletów na koncert Zenka Martyniuka. Rozdawnictwie, które swoim sposobem spowodowało to, że panie latały po mieście w poszukiwaniu biletów albo wyczekiwały przed punktami, gdzie o określonych godzinach wydawano darmowe zaproszenia. Ile telefonów w godzinach urzędowania musieli odebrać, ile nasłuchać narzekań na pomysł z rozdawaniem biletów w wielu miejscach o różnych porach, to wiedzą tylko ci, którzy te bilety rozdawali, ale... tego głośno nie powiedzą, bo wiadomo.

Czy w ostatecznym rachunku cała akcja za budżetowe pieniądze przełoży się na większe czy mniejsze zadowolenie pań-wyborczyń?

*

Jak do tego doszło, nie wiem?
Miłość o sobie dała znać.
Przez twe oczy, te oczy zielone oszalałem...

JERZY KAMIŃSKI

Jak sardynki w puszce. A to pociąg do Wrocławia

- Never ending story - komentuje pasażer pan Łukasz i podrzuca fotki z poranka na stacji Oława Zachodnia

I dalej pisze: - Na zdjęciach pociąg po wejściu pasażerów na przystanku Oława Zachodnia. Były dwa miesiące spokoju i podstawiania składów adekwatnych do ilości osób. Od ponad tygodnia składy w newralgicznych godzinach szczytu komunikacyjnego zmniejszono o prawie połowę. Przypominam, że władze województwa dopłacają olbrzymie pieniądze do utrzymania tych połączeń i są to połączenia mocno oblegane. Zapraszam przedstawicieli województwa na przejażdżkę w godzinach szczytu. Powrót z Wrocławia wcale nie lepszy, bo przez 2 miesiące podstawiane były o 15.39 dwa pociągi impuls, w których zazwyczaj wszystkie miejsca były zajęte, a od dwóch tygodni jest jeden. Za to kontrole biletów są codziennie - szkoda, że nikt nie kontroluje przewoźnika, jak realizuje umowę. Może z dwie duże kary by dały do myślenia?

(CK)

LIST:

Kiałbasa ze... szpilkami?! Po co? Z nienawiści do zwierząt?

- Chciałbym zgłosić bardzo niepokojącą sytuację i poprosić o opublikowanie ostrzeżenia dla mieszkańców - napisała do nas pani Basia

I dalej pisze pani Basia: - Od kilku dni w okolicach oławskiego Rynku, w rejonie banku Millennium oraz na podwórku od ulicy Brzeskiej, znajdowane są kawałki kiełbasy z wbitymi szpilkami. Stanowi to bezpośrednie zagrożenie dla psów oraz innych zwierząt. Proszę o nagłośnienie tej sprawy, aby właściciele czworonogów zachowali szczególną ostrożność podczas spacerów w tej okolicy. Warto uczulić mieszkańców, aby zwracali uwagę na to, co ich psy podnoszą z ziemi. Sprawa jest bardzo poważna i może doprowadzić do tragicznych konsekwencji.

(CK)

Takie kawałki mięsa z gwoździami znajdowano niedawno na wale nad Oławką. Teraz kiełbasa ze szpilkami w centrum Oławy

Ile kosztuje nas Zenek Martyniuk?

Koncert Zenka Martyniuka odbędzie się 6 marca

OŁAWA

Zapytaliśmy Urząd Miejski o koszty związane z koncertem Zenka Martyniuka

Konkretnie prosiliśmy o wskazanie, jakie jest honorarium Zenka Martyniuka i zespołu Akcent, oraz odpowiedź na pytanie, ile Miasto zapłaci za organizację koncertu.

W odpowiedzi sygnowanej przez burmistrza Tomasza Frischmanna, czytamy: - Informuję, że całkowity koszt przygotowania koncertu z okazji Dnia Kobiet wynosi 89 965 złotych brutto (kwotę pokrywają Oławskie Centrum Kultury Fizycznej oraz Urząd Miejski w Oławie). W tej kwocie zawarte jest honorarium dla zespołu, jak i również koszt sceny, ZAIKS, nagłośnienie, oświetlenie, medycy oraz ochrona. Jest to impreza masowa, co wiąże się z odpowiednim przygotowaniem i spełnieniem konkretnych warunków, m.in. zabezpieczenie medyczne z karetką oraz kilkunastu pracowników ochrony.

Podczas sesji Rady Miejskiej, w odpowiedzi na pytania radnych, poinformowano również, że w wydarzeniu weźmie udział ok. 1000 osób.

(KT)

Co za chamstwo! Opony do rowu w lesie!

- Ewidentnie ktoś czyści warsztat - o oponach w rowie poinformował nas Czytelnik

- Chodzi o wywiezienie opon ciężarowych w dużej ilości do lasu - napisał do nas pan Michał. Chodzi o drogę przez las z Janikowa do Jelcza-Laskowic, mniej więcej na wysokości dawnej Hanny czy szkółki leśnej.

- Opony już leżą kilka dni - pisze Czytelnik. - Ewidentnie ktoś czyści warsztat. Pod Wrocławiem również znaleziono niedawno dużą ilość wywiezionych śmieci warsztatowych. Według mnie opony zostały wyrzucone w ostatni weekend. W piątek, gdy wracałem z pracy, to było czysto. W poniedziałek już leżały w rowie.

Faktycznie, w kilku miejscach widać w rowie po parę wyrzuconych wielkich opon samochodowych. Wygląda to tak, jakby ktoś jechał z transportem takich opon i co jakiś czas po kilka sztuk wyrzucał wprost do rowu. I teraz służbie leśnej lub drogowej przyjdzie to wszystko na nasz koszt usuwać. Mamy tylko nadzieję (niewielką), że monitoring leśny coś zarejestrował albo czyjaś samochodowa kamerka.

(CK)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Publiczne pełne, prywatne drogie. Gorąca dyskusja o przedszkolach i PROBLEMACH rekrutacyjnych

Miejsc w przedszkolach brakuje, więc rodzice są zmuszeni dowozić dzieci do pozamiejskich placówek. Sprawa wybrzmiała podczas sesji Rady Miejskiej, a wiceburmistrz Mariusz Hass obiecał spotkanie i próbę znalezienia rozwiązania

Publiczne Przedszkole nr 3 w Jelczu-Laskowicach

W liście skierowanym do burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice (list jest bardzo długi, więc opublikujemy go jedynie na portalu tuOlawa.pl - przyp. red.) rodzice dzieci w wieku przedszkolnym (podpisało się ok. 30 osób) opisują narastający - ich zdaniem - kryzys w dostępie do publicznych przedszkoli. Podkreślają, że od dwóch lat w gminie brakuje miejsc dla trzylatków i czterolatków, a system rekrutacyjny nie pozwala nawet na złożenie wniosku, gdy w systemie widnieje informacja o braku wolnych miejsc. Zwracają uwagę na brak czytelnej komunikacji ze strony władz oraz przedszkoli w sprawie rzeczywistej liczby miejsc i planowanych działań.

Autorzy listu wskazują, że problem dotyczy nie tylko najmłodszego rocznika, ale również starszych dzieci, które po raz kolejny nie zostały przyjęte do placówek. W efekcie część rodzin zmuszona jest do codziennych dojazdów do odległych miejscowości, takich jak Minkowice Oławskie czy Wójcice, inni korzystają z drogich przedszkoli prywatnych. Rodzice opisują trudności logistyczne i finansowe - w tym przypadki, gdy rodzeństwo uczęszcza do różnych placówek w różnych miejscowościach, a miesięczne koszty prywatnej opieki sięgają kilku tysięcy złotych. Ich zdaniem prywatne przedszkole powinno być wyborem, a nie koniecznością wynikającą z braku miejsc w systemie publicznym.

W liście pojawia się również argument dotyczący ograniczenia aktywności zawodowej rodziców - zwłaszcza matek - które w obliczu wysokich kosztów opieki lub problemów z dojazdem rezygnują z pracy. Rodzice podkreślają, że brak miejsca w przedszkolu to nie tylko problem organizacyjny, ale także społeczny i ekonomiczny, wpływający na rozwój dzieci oraz atrakcyjność gminy jako miejsca do życia.

Sygnatariusze domagają się od burmistrza konkretnych odpowiedzi i przedstawienia realnego planu naprawczego wraz z harmonogramem działań zwiększających liczbę miejsc w przedszkolach. Wyrażają obawę, że bez systemowych rozwiązań problem będzie narastał w kolejnych latach i obejmie następne roczniki dzieci.

Hass: - Rozumiem niedogodności, ale...

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej na sali pojawiła się grupa rodziców. Nie zabierali głosu, ale przysłuchiwali się dyskusji na temat, który ich bezpośrednio dotyczy. Rozpoczął ją wiceburmistrz Mariusz Hass, zapraszając na spotkanie w kolejnym tygodniu, gdy będzie już miał dane z rekrutacji. Obiecał, że spróbuje znaleźć jakieś rozwiązanie problemu.

- Liczba miejsc w przedszkolach gminnych w 2017 roku wynosiła 0. W 2018 było tych miejsc już 275, a powstały one po przejęciu przez gminę przedszkoli niepublicznych - mówił wiceburmistrz Hass. - To oczywiście wciąż było za mało, więc podjęto słuszną decyzję o budowie nowego przedszkola, dzięki czemu w 2023 miejsc mieliśmy już 600. Mierzymy się z dużą odpowiedzialnością społeczną oraz finansową, dlatego analizujemy dane demograficzne, patrząc na liczbę dzieci w poszczególnych grupach wiekowych. Na 30 czerwca 2025, według danych GUS-u, gmina J-L miała 23 805 mieszkańców, czyli 123 osoby więcej niż rok wcześniej. Według statystyk w mieście mieszkańców ubywa, a na obszarach wiejskich przybywa. (...) Gdy spojrzymy na statystykę urodzeń w Polsce, to w 2020 roku urodziło się 350 tys. osób, a w 2024 - 252 tysiące. To najniższa liczba urodzeń od II wojny światowej. Jak to się przekłada na dane w Jelczu-Laskowicach? Występuje u nas zjawisko, które nazwałbym lokalnym buforem bezpieczeństwa. Ze względu na strefę ekonomiczną i fakt, że część osób pracujących we Wrocławiu decyduje się na zamieszkanie na naszym terenie, częściowo amortyzujemy te problemy demograficzne. (...) Wstępne dane osób, które przystąpiły do rekrutacji pokazują, że zdiagnozowaliśmy naszą sytuację bardzo trafnie, z dokładnością do +/- kilku osób. Na sali obrad są rodzice 4- i 5-latków. Kilka lat temu mieliśmy skok urodzeń, przez który w ostatnich latach trzylatków mieliśmy więcej. To pozytywnie zaburzyło strukturę liczby dzieci, przyjmowanych do przedszkoli. W zeszłym roku podjęliśmy decyzję, aby w naszym żłobko-przedszkolu otworzyć dodatkową grupę, co pozwoliło stworzyć dodatkowe 25 miejsc. Niestety, drugie tyle osób zostało skierowanych do pozostałych placówek - w Minkowicach Oławskich i Wójcicach. Rozumiem związane z tym niedogodności, ale niestety gmina nie ma innych możliwości lokalowych. Budynek, w którym znajdują się żłobek i przedszkole, powstawał przez ponad trzy lata. Wtedy koszt budowy wyniósł prawie 9 mln złotych, w tej chwili mogłoby to kosztować 12-14 mln. Należy jednak brać pod uwagę dane demograficzne, które jednoznacznie pokazują spadającą liczbę dzieci, rekrutujących się do żłobków. Natomiast zdaję sobie sprawę, że problem wciąż występuje w przypadku 4- i 5-latków. Porozmawiamy o tym na zapowiedzianym przeze mnie spotkaniu i przedyskutujemy rozwiązania, które możemy tu zastosować. Gmina dostrzega te problemy i w miarę możliwości reaguje na bieżąco. Proszę jednak pamiętać, że budynki, którymi dysponujemy, nie są z gumy. Druga sprawa to problemy kadrowe - nasze przedszkola poszukują wychowawców i widzimy, że łatwiej jest znaleźć nauczyciela do szkoły podstawowej niż do przedszkola. (...) W przestrzeni publicznej pojawiają się informacje, że osoby pochodzenia innego niż polskie otrzymują dodatkowe punkty przy rekrutacji. Chcę to sprostować - nie jest to prawda i nigdy tak nie było. Opieramy się na ustawie, która reguluje kryteria podstawowe, a do tego co roku jako gmina powtarzamy zakres punktów dodatkowych, które można uzyskać m.in. płacąc podatki na naszym terenie czy posiadając inne dzieci, uczęszczające już do danej placówki. Warunki dla Polaków i osób innej narodowości są identyczne. Podkreślę - bo i takie sugestie słyszę - że prawo nie pozwala nam dodatkowo punktować za to, że ktoś jest Polakiem. Odrzucę także zarzut, że jako samorząd nic dla dzieci nie robimy. Tylko w roku 2025/2026 zwiększyliśmy o 13% liczbę godzin specjalistów w przedszkolach, chodzi m.in. o pedagogów czy logopedów. Mocny nacisk kładziemy na rozwój oferty dla dzieci, by miały coraz lepsze warunki w przedszkolach i szkołach. Poprawiamy bazę lokalową, a plan zakłada, że na koniec kadencji większość potrzeb uda się zaspokoić. Nakłady na oświatę są olbrzymie - nigdy takich w Jelczu-Laskowicach nie było.

Zastępca Piotra Stajszczyka podkreślał także, że oferta żłobkowa jest coraz lepiej dopasowywana do potrzeb. Potwierdził jednak, że w gminie J-L oferta przedszkolna jest... droga:

- Istnieje coś takiego jak PKD, czyli podstawowa kwota dotacji. 75% wydatków, które przypadają na jedno dziecko w przedszkolach publicznych, musimy przekazać przedszkolom niepublicznym. Ze względu na duże nakłady, nasze PKD jest najwyższe w okolicy i wynosi 1666 zł na jedno dziecko. Pomimo tego, że kwota dotacji jest najwyższa w porównaniu do okolicznych gmin, to przedszkola publiczne pobierają od rodziców bardzo wysokie czesne. Uważam, że ta kwota pobierana od rodziców przez placówki prywatne jest troszkę przesadzona, natomiast takie jest prawo przedsiębiorcy - jako gmina nie mamy możliwości, by na to wpłynąć.

Skrzydłowski: - Te dane to fikcja

Radny Nowej Generacji Krzysztof Skrzydłowski odnosząc się do słów wiceburmistrza Mariusza Hassa stwierdził, że nie wierzy w statystyki, które mówią, że w mieście mieszkańców ubywa.

- W jaki sposób miałoby się to dziać, skoro w każdy skrawek wolnego terenu wciskamy nowy blok, a w Jelczu-Laskowicach nie ma wolnych mieszkań? - pytał. - W mojej ocenie te dane to fikcja. Ludzi w Jelczu-Laskowicach jest coraz więcej. Jaką politykę prorodzinną prowadzi nasz samorząd, aby zachęcić młode osoby do starania się o potomstwo? Brak wolnych miejsc w przedszkolach zadziała raczej demobilizująco... (...) Oczywiście, że gminne budynki nie są z gumy, ale naszą rolą jest znalezienie odpowiedniego rozwiązania. Gdy na siłę próbowaliście przepchnąć powstanie straży miejskiej, to słyszeliśmy, że z ulokowaniem tej instytucji w jakimś miejscu, nie będzie problemu. Pani Weronika Kuszyk jest przewodniczącą komisji oświaty, kultury, sportu i zdrowia, swoją komisję prowadzi bardzo aktywnie, jest wiele spotkań wyjazdowych, ale w ślad za tym powinny iść realne działania. Powinniśmy skupić się na problemie, z którym przychodzą do nas mieszkańcy. Wysyłanie rodziców do miejscowości oddalonych o kilkanaście kilometrów komunikacją miejską - to żadne rozwiązanie. Oznacza bowiem codzienne stanie na przystanku - czasami na mrozie - oczekiwanie na autobus, potem zaprowadzenie dziecka do przedszkola, znów czekanie na autobus, powrót do domu, a potem powtórka, bo dziecko trzeba z przedszkola odebrać. To nie taksówka, która poczeka na rodziców. Postawmy się w miejscu tych, którzy muszą się z taką sytuacją mierzyć.

Głos zabrał także radny Tomasz Rygielski (Nowa Generacja). Zaczął od stwierdzenia, że cieszą go deklaracje wiceburmistrza Mariusza Hassa i zapowiedzi znalezienia odpowiedniego rozwiązania. Zaniepokoiły go jednak zapowiedzi, że problem może trwać jeszcze przez około trzy lata.

- Myślę, że dzieci nie powinny czekać trzech lat, a maksymalnie trzy tygodnie - mówił. - Nie możemy tego rozwiązać tak, że każemy ludziom jeździć autobusem do Minkowic Oławskich albo Wójcic. Jedna z mam podobno usłyszała, że może zapisać dziecko do Bystrzycy. I okazuje się, że część osób to zrobiła. Mamy już w Bystrzycy wygnańców, banitów z naszej gminy, którzy zostali tam zesłani - to słowo oczywiście biorę w cudzysłów - w poszukiwaniu lepszej opieki zdrowotnej. Czy teraz chcemy mieć kolejnych wygnańców w oświacie? Teoretycznie jest możliwość korzystania z placówek prywatnych, ale dla wielu jest to poza możliwościami finansowymi. W zeszłym roku byliśmy gotowi wydać 600 tysięcy złotych na straż miejską, w tym roku kosztowałaby nas pewnie jeszcze więcej. Znajdźmy więc pieniądze na to, by stworzyć dodatkowe miejsca dla dzieci w przedszkolach.

W temacie wypowiedziała się również radna Karolina Kolado z Koalicji dla Jelcza-Laskowic. Większa część jej wypowiedzi dotyczyła rozważań na temat problemów demograficznych i poszukiwania ewentualnych rozwiązań w skali lokalnej.

- Skoro dane demograficzne wskazują demograficzną zapaść, powstaje pytanie, czy warto inwestować pieniądze w budowę nowych przedszkoli oraz czy istnieje możliwość adaptacji jakiejś przestrzeni na placówkę tymczasową - pytała. - W ciągu trzech tygodni na pewno nie będzie to możliwe, ale warto rozważyć wdrożenie programów wspierających rodzinne przedszkola. Powinniśmy o tym rozmawiać, ale też zastanowić się, jak zachęcać kobiety, by rodziły dzieci w wieku, w którym są najbardziej płodne. Bo jeśli kobieta rodzi pierwsze dziecko w wieku 30 lat, to nie możemy liczyć na to, że potem będzie miała kolejne w wieku 35 czy 40...

Radny Krzysztof Woźniak z Koalicji dla Jelcza-Laskowic dziękował rodzicom za nakreślenie problemu i krytykował Tomasza Rygielskiego za używanie określeń, takich jak „wygnanie" czy „banicja". Apelował o mniej krytyki, a więcej poszukiwania rozwiązań. Jego zdaniem jedną z możliwości mogłoby być tymczasowe przystosowanie na potrzeby przedszkola świetlicy w miejscowości położonej tuż obok Jelcza-Laskowic, czyli w Miłoszycach, Chwałowicach lub Nowym Dworze.

Stajszczyk: - Wierzę, że uda się zamknąć temat

- Tak naprawdę każdy z mówców ma rację, ale przypomnę, że pan Mariusz Hass zapowiedział spotkanie z rodzicami - powiedział burmistrz Piotr Stajszczyk. - Myślimy o różnych rozwiązaniach i wierzę, że w najbliższym czasie uda się zamknąć temat.

Po tych słowach przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski (Wspólnota Samorządowa Lokalnych Patriotów) ogłosił 15-minutową przerwę. W jej trakcie odbyła się zamknięta dyskusja burmistrza, rodziców i radnych. Po powrocie na salę obrad temat starał się podsumować wiceburmistrz Mariusz Hass: - Obserwujemy sytuację demograficzną i na tej podstawie podejmujemy różne decyzje. Czekamy na dane z rekrutacji i wtedy na spotkaniu z rodzicami zaproponujemy rozwiązania, które będą brały pod uwagę wszelkie czynniki. Proszę pamiętać, że nie musimy prowadzić długich rozważań na sesji. Drzwi mojego gabinetu są zawsze otwarte i często spotykam się z rodzicami w sprawach edukacyjnych. Pewne drobniejsze problemy staram się załatwiać od ręki lub bardzo szybko. Odniosę się też do propozycji radnych w sprawie dostosowania lokali. Przepisy nie pozwalają na zaadoptowanie świetlicy pod tymczasowe przedszkole - nie ma takiej możliwości. Lokal nie jest jednak największym problemem. Zdecydowanie bardziej chodzi o problemy kadrowe. Nawet gdybyśmy mieli pięć wolnych obiektów, to trwają rekrutację, a nauczycieli znaleźć się nie udaje. Aby było dobrze dzieciom, dobrze musi też być nauczycielom. Staramy się ich dobrze wynagradzać za pracę, dlatego nie jest tak, że nie możemy nikogo zatrudnić, bo płacimy mało. Płacimy dobrze, ale nauczycieli po prostu brakuje.

Dyskusja zakończyła się zapowiedzią spotkania, w którym wezmą udział rodzice dzieci, przedstawiciele władz samorządowych i zainteresowani radni. Do sprawy wrócimy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy

Firma Jaśnikowski®

Największy dom pogrzebowy na ziemi Oławskiej

Tradycja, Szacunek, Profesjonalizm
- Twój Spokój w Trudnych Chwilach.

Oława, Zwierzyniecka 5
Oława, Rynek 24
Jelcz-Laskowice, Witosa 18a
telefon 601 916 666
www.jasnikowski.com.pl

REKLAMA

„Osoba może odejść,
ale wspomnienia o niej pozostaną”

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego

Starszego Cechu

Edwarda Dudka

Odszedł 22 lutego 2026 r, pozostawiając po sobie niezatarte wspomnienia, serdeczność i mądrość.

Edward Dudek pozostanie w naszej pamięci nie tylko jako wybitny rzemieślnik i przedsiębiorca, ale jako człowiek pełen pasji, wiedzy i troski o innych. Był szefem, który zyskał serdeczność i wdzięczność pracowników jak i rzemieślników.

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia, łącząc się w bólu po stracie

Zarząd, pracownicy i rzemieślnicy
Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Oławie

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. Marii Siębor

przedstawicielki pokolenia pionierów 1945 roku,
radnej III kadencji 1998 - 2002
Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.
Całym sercem oddana była pracy pedagogicznej,
w trudnych czasach PRL miała odwagę przekazywać pełną wiedzę o historii Polski.

Rodzinie i Najbliższym składam serdeczne wyrazy współczucia.

Piotr Stajszczyk - Burmistrz Jelcza-Laskowic

ZAMAWIANIE NEKROLOGÓW
tel. 605 996 555
ogloszenia@gazeta.olawa.pl

ODESZLI

OŁAWA

26 II	- Franciszek Serchan	- ur. 1952
27 II	- Ryszarda Boszkiewicz	- ur. 1946
27 II	- Andrzej Sieczka	- ur. 1957
1 III	- Władysław Nowak	- ur. 1946
1 III	- Ludwik Pawluk	- ur. 1954
1 III	- Mirosław jarosławski	- ur. 1961
2 III	- Irena Turzańska	- ur. 1939

JELCZ-LASKOWICE

17 II	- Henryk Wolaniuk	- ur. 1968
22 II	- Renata Godek-Fiet	- ur. 1977

REKLAMA

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

REKLAMA

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Winda w Starostwie pójdzie do modernizacji

OŁAWA

Radni powiatowi podjęli tę decyzję 25 lutego 2026 - jednogłośnie

Rada Powiatu w Oławie jednogłośnie (13 głosów ZA) wyraziła wolę przystąpienie do realizacji przez Powiat Oławski dwóch nowych zadań inwestycyjnych:

1. Modernizacji windy w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie.
2. Przebudowy wraz z modernizacją wejścia bocznego Starostwa Powiatowego wraz z wykonaniem podjazdu dla osób z niepełnosprawnościami z zastosowaniem rozwiązań przeciwwilgociowych.

Obie inwestycja mają być wykonane z dofinansowaniem z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Nowa winda ma pomóc w dostępności do urzędu osobom ze szczególnymi potrzebami - winda będzie głośnomówiąca z opisami w alfabecie Braille`a, likwidacja barier przy wejściu bocznym realnie wpłynie na samodzielność osób o ograniczonej mobilności oraz seniorów, eliminując konieczność angażowania osób trzecich przy wchodzeniu do starostwa. Generalnie poprawi się standard obsługi interesantów.

Cała planowana inwestycja (modernizacja windy, budowa podjazdu, przebudowa wejścia, hydroizolacja) ma kosztować 220-385 tys zł, z czego powiat miałby dołożyć ok. 160 tys zł (45% wartości).

(CK)

Będzie modernizacja windy w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie

Z dużym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej wieloletniej współpracownicy

śp. Nadziei Niesłuchowskiej

Bliskim składamy najszczersze kondolencje
Zarząd oraz koleżanki i koledzy ze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie.

Pani

Dorocie Musiał

składamy szczere kondolencje i słowa otuchy z powodu śmierci

MĘŻA

Zarząd oraz koleżanki i koledzy ze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie.

Tak pożegnała się Maria Siębor - „wiejska nauczycielka"

Jeśli ktoś z państwa przypadkiem zobaczy na chwałowickim cmentarzu napis: „Tu spoczywa Maria Siębor - wiejska nauczycielka - niech położy bukiet polnych kwiatów". Tak napisała w liście do redakcji w 2022 roku. Pani Maria, która zmarła 26 lutego 2026 roku, była jedną z tych osób, które na trwałe wpisały się w pamięć Jelcza-Laskowic

W 2012 roku znalazła się wśrod 25 osób, które szczególnie zapisały się w historii miasta i otrzymały honorowe medale „Zasłużony dla Jelcza-Laskowic". Maria Siębor to radna, nauczycielka historii wielu pokoleń jelczan - uzasadniano wtedy.

Przy okazji jubileuszu 30-lecia Jelcza-Laskowic burmistrz Bogdan Szczęśniak postanowi uhonorować ponad 30 osób i instytucji, które w sposób szczególny zasłużyły się dla rozwoju miasta. Lwa Jelcza-Laskowic w kategorii oświata otrzymała Maria Siębor. Jak mówiono podczas gali wręczenia Lwów, „pani Maria należy do pokolenia pionierów 1945 roku. Przez lata związana ze szkołą podstawową w Laskowicach Oławskich".

*

Pani Maria pięknie wspominała na naszych łamach pierwszą komunię świętą z 1946 roku. Dopiero co skończyła się II wojna światowa. Ludzie na nowo układali sobie życie, dzieci zaczynały chodzić do szkoły. W sakramencie uczestniczyły więc różne roczniki. Młodsi, starsi - wszyscy, którzy powinni mieć to już za sobą, a nie mogli przez wojnę. - *Pamiętam ten dzień doskonale* - wspominała. - *Pierwsza komunia święta w Laskowicach to było coś! Było nas bardzo dużo, wszyscy się niesamowicie cieszyliśmy. Mój ojciec walczył jeszcze wtedy w Armii Krajowej, więc nie było go na uroczystości. Mama nie wiedziała, w co mnie ubrać, więc pożyczyła sukienkę od Niemki. Bo Polacy żyli tutaj z Niemcami dobrze. Mama miała krowy, więc dawała im mleko, jak było trzeba, to się odwdzięczali czymś innym.*

Pani Maria bardzo przeżywała ten moment. Jej zdaniem wszystko było inne niż teraz: - *Nikt nie myślał o żadnym prezencie. Nie o to chodziło. Przyjęcie zorganizował ksiądz. Dostaliśmy białą kawę zbożową i kawałeczek bułki. To wszystko. Nie czekaliśmy na upominki, chcieliśmy po prostu iść do komunii.*

*

A tak wspomina panią Marię Piotr Kutela, szef Stowarzyszenia Grupa Lokalnych Zwiadowców Historii:

Śp. Maria Siębor - nauczycielka historii w Szkole Podstawowej w Laskowicach Oławskich. Gdy przed laty pracowałem przy tworzeniu Cyfrowego Archiwum Jelcza-Laskowic, jednym z moich zadań było pozyskiwanie archiwalnych zdjęć oraz materiałów dotyczących historii naszej Małej Ojczyzny. Panią Marię odwiedziłem kilka razy. Mieszkała przy ulicy Witosa. Była już bardzo schorowana, ale zawsze miała uśmiech na twarzy i niezwykle dobrą pamięć. Spotkania z Nią były możliwe dzięki Jej córce, która zawsze życzliwie mnie umawiała. Pani Maria przekazała mi ogrom wiedzy na temat powojennej historii naszego miasta. Z niezwykłą starannością spisywała wydarzenia i wspomnienia pierwszych powojennych mieszkańców. Prowadziła kroniki, w których można odnaleźć informacje m.in. o pierwszych nauczycielach uczących w szkole w Laskowicach Oławskich, o pierwszej bibliotekarce, przedstawieniach teatralnych, repatriantach, żołnierzach oraz historii poszczególnych miejscowości naszej gminy. Te bezcenne, skopiowane kroniki znajdują się dziś w naszym archiwum i pozostaną świadectwem Jej pracy, pasji oraz troski o zachowanie pamięci. Pani Maria często opowiadała o pracy w szkole i o swoich uczniach. Wspominała, że już na emeryturze zdarzało się, iż ktoś pamiętał o Dniu Nauczyciela, zostawiając pod Jej domem kwiaty. Był to dla Niej piękny znak, że pamięć i wdzięczność uczniów trwają mimo upływu lat. Dziś my również zatrzymujemy się na chwilę, by z wdzięcznością wspomnieć Jej pracę i oddanie. Dzięki takim osobom historia naszej Małej Ojczyzny nie ginie, lecz trwa zapisana w kronikach i w ludzkiej pamięci...

*

A taki list przysłała do redakcji przy okazji obchodów 35-lecia miasta Jelcz-Laskowice:

„Gazetę Powiatową" czytam od pierwszego numeru do dnia dzisiejszego. Bardzo Wam ufam i Was szanuję. Pewnego dnia przyszedł do mojej klasy pan Bukowski prosząc, abym przygotowała występ uczniów na wyjątkową uroczystość. Natychmiast się zgodziłam - chodziło o nadanie praw miejskich Laskowicom i Jelczowi. Była odpowiednia historia, były piosenki, przyszłam z gromadką dzieci. Pełna sala radnych i zaproszonych gości. Uczniowie pięknie się zaprezentowali, otrzymali brawa. Chwilę zatrzymałam się, aby posłuchać wystąpienia dyrektora JZS. To, co usłyszałam, nie pozwoliło mi nie zabrać głosu, więc poprosiłam, aby bronić słowa „Laskowice" - bo znam historię słowiańską. Oczywiście goście bili brawa, ale pan dyrektor skrytykował. Mówił, że nie ma przyjemności rozmawiać z wiejską nauczycielką. Jego zdaniem konieczne było, aby miasto miało tylko nazwę Jelcz - niemiecką. Zapytałam, czy Niemcy w podobnej sytuacji daliby niemieckiemu miastu polską nazwę? I wyszłam.

Kiedyś podeszła do mnie moja dyrektor i mówi: - Nasz inspektor powiedział, aby pani nie wpuścić do szkoły, bo uczniowie śpiewali zakazaną pieśń - Rotę, a on siedział koło przedstawicieli kuratorium i nie wiedział, czy ma pluć czy tupać.

To długa historia. Walka ze mną była straszna. Nie dawali mi drogi przejść, abym wycofała swoje wystąpienie, ale nie ustąpiłam, bo zaczęli mnie bronić pracownicy naukowi, np. pani H. Pantera, państwo Hryńczukowie - nawet w gazecie „:Słowo Polskie". A dyrektor JZS: - „Jelcz jest znany, a Laskowice nie". Odpowiedziałam, że dyrektor będzie wysyłał swoje samochody i rozsławiał nazwę piękną, polską, słowiańską, czyli Laskowice.

Walka trwała Zgodził się, ale jaki ma być drugi człon nazwy?

Byłam zapraszana na liczne uroczystości, dopóki nie została przewodniczącą Rady pewna osoba z osiedla. Straszne wyrządzała mi krzywdy, np. wyłączała mikrofon, kiedy chciałam zabrać głos. Jeśli są wybory, dzwonią do mnie ludzie i pytają, na kogo mają głosować. Tak wielkie zaufanie zyskałam u ludzi do dzisiaj.

Kiedy wyrzucano mnie po 30 latach pracy w jednej szkole, zawiadomił mnie syn milicjanta, że jest miejsce w Czernicy. Telefony się rozdzwoniły, aby mnie nie przyjmować. Przyjęła mnie „na swoje barki" pani inspektor Kuryło. Nie zawiodłam ani wspaniałej dyrektor Chablo, ani wyjątkowego dyrektora ZSE pana Strzałka. Podziękowali mi Krzyżem Kawalerskim.

Moi uczniowie wiedzieli, bo im mówiłam: - Jeżeli znajdziecie się za granicą, nie wstydźcie się tego, że jesteście Polakami.

Z klasy licealnej po stanie wojennym kiedyś przyszli, abym jechała z nimi do Włoch. Odpowiedziałam treścią z wiersza: - Jedźcie, młodzi przyjaciele, żurawie leciały do ciepłych krajów, zbliżała się zima, zobaczyły na gałązce małego, zmokniętego wróbelka i powiedziały: „Leć, przyjacielu, z nami, a tam się ogrzejesz". Wróbelek otrząsnął się, podniósł główkę do góry i powiedział: „Lećcie, przyjaciele, a ja choć mały, tutaj zostanę. Droga jest mi ziemia rodzinna, polska. Kocham moją Polskę, polski Naród i tu zostanę.

O nic nie proszę, bo zbliżam się ku końcowi, tylko jeśli ktoś z państwa przypadkiem zobaczy na chwałowickim cmentarzu napis: „Tu spoczywa Maria Siębor - wiejska nauczycielka" - niech położy bukiet polnych kwiatów. To zwycięstwo.

eprasa.pl 0bf0d96ed8

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE
Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl
strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy
W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Nowa ścieżka pieszo-rowerowa

Przebiega na odcinku od ul. Żeromskiego do Rybackiej i łączy się ze ścieżką przy moście siedleckim. Wkrótce odbiory tej inwestycji

Obok ścieżki znajduje się zadaszone miejsce do odpoczynku. W pobliżu jest wybieg dla psów. Podczas prac budowlanych ciężki sprzęt rozjeździł nawierzchnię przy wybiegu, zostanie ona utwardzona i naprawiona. Ważne jest również to, że teren wybiegu będzie ogrodzony.

Budowę ścieżki rozpoczęto w kwietniu ubiegłego roku, odbiór prac przewidziany jest pod koniec marca 2026.

Projekt pn. „Budowa ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku od ul. Żeromskiego do skrzyżowania ulic Rybackiej i Siedleckiej w Oławie" dofinansowany ze środków Funduszy Europejskich (70%) oraz Budżetu Państwa (10%), w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021-2027

Zapraszamy na Jarmark!

28 i 29 marca na oławskim Rynku odbędzie się Jarmark Wielkanocny. Wydarzenie jest organizowane przez dwa samorządy Miasto Oława oraz Gminę Oława. To już tradycja, która co roku przyciąga do serca Oławy. Serdecznie zapraszamy wystawców do udziału w wydarzeniu. Kartę zgłoszeniową oraz regulamin zamieściliśmy na stronie miasto.olawa.pl. Wypełnione i podpisane należy przesłać na adres promocja@um.olawa.pl w nieprzekraczalnym terminie do 13 marca 2026 r. W przypadku Kół Gospodyń Wiejskich/Rad Sołeckich na adres kultura@gminaolawa.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oława ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gruntowej położonej w Oławie w rejonie ul. 11 listopada, oznaczonej ewidencyjnie jako dz. nr 4/7 AM - 72 o pow. do 2000 m2 na okres od 16 kwietnia 2026r. do 16 maja 2026r. z przeznaczeniem pod urządzenia zabawowe-strefę rozrywki **cena wywoławcza 3 100,00 zł netto.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) **w dniu 08.04.2026 r. o godz. 10.00.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** w pieniądzu w wysokości **620 zł,** najpóźniej do **dnia 02.04.2026 r.** na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 9585 0007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie lub w kasie Urzędu Miejskiego. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 34/0050/2026 Burmistrza Miasta Oława z 27 lutego 2026 r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-41.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) **informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie wywieszony został na okres od 25 lutego 2026 r. do dnia 18 marca 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym,** stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 31/0050/2026 z dnia 25 lutego 2026 r.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulicy Opolskiej i Polnej w Oławie, uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Oławie Nr XXXVII/282/09 z dnia 27 sierpnia 2009 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Uchwałą Nr V/33/19 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 31 stycznia 2019 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulicy Opolskiej i Polnej w Oławie, uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Oławie Nr XXXVII/282/09 z dnia 27 sierpnia 2009 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulicy Opolskiej i Polnej w Oławie, uchwalonego Uchwałą Rady miejskiej w Oławie Nr XXXVII/282/09 z dnia 27 sierpnia 2009 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 13 marca 2026 r. do 7 kwietnia 2026 r.**

Wyżej wymieniona dokumentacja będzie udostępniona w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, pokój nr 20 (I piętro), w godzinach pracy urzędu, a także w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **1 kwietnia 2026 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Sala Rycerska (II piętro).

Uwagi i wnioski do wyżej wymienionych opracowań należy składać do Burmistrza Miasta Oława w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22 kwietnia 2026 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi mogą być wnoszone w postaci:

1) papierowej na adres: Burmistrz Miasta Oława, Pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława lub
2) elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (adres e-mail: olawa@um.olawa.pl, adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-30060-64055-FDAFF-28),

na udostępnionym „Formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego", w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r., poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny w Urzędzie Miejskim w Oławie oraz w BIP pod adresem: https://bip.um.olawa.pl/a,29651,ua-7-formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymieniony powyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa powyżej.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko można wnosić:

1) w formie pisemnej na adres: Burmistrz Miasta Oława, Pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława lub
2) ustnie do protokołu lub
3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym (adres e-mail: olawa@um.olawa.pl, adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-30060-64055-FDAFF-28).

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenia o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Oławie pod adresem: https://bip.um.olawa.pl/api/files/46149

eprasa.pl 0bf0d96ed8

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Zaopiniuj strategię rozwoju gminy

Zapraszamy do udziału w konsultacjach społecznych projektu"Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2026-2035"

Konsultacje prowadzone są w związku z uchwaleniem przez Radę Miejską opracowania nowej strategii rozwoju, wyznaczającej kierunki działań i cele gminy na najbliższe lata. Będzie to kluczowy dokument dla planowania inwestycji, rozwoju infrastruktury, usług społecznych oraz współpracy z partnerami zewnętrznymi.

Do zgłaszania uwag i opinii zapraszamy w szczególności: mieszkańców gminy, partnerów społecznych i gospodarczych, sąsiednie gminy oraz wszystkie zainteresowane podmioty.

Projekt strategii dostępny jest:

- w wersji elektronicznej - w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (zakładka „Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice 2026-2035");
- w wersji papierowej - w Urzędzie Miasta i Gminy (pok. nr 16, w godz. 12:00-14:00). Papierowa wersja ankiety dostępna będzie również w sekretariacie.

Spotkanie informacyjne odbędzie się
25 marca 2026 r.
o godz. 16:00
w sali narad Urzędu (pok. nr 11a). Opinie można składać wyłącznie za pośrednictwem formularza internetowego dostępnego pod adresem https://konsultacjejl.webankieta.pl/

Termin zgłaszania uwag:
od 2 marca do 7 kwietnia 2026 r.

Opinie przesłane poza wskazanym terminem lub w innej formie nie będą rozpatrywane.

(UM)

Wystartował Budżet Obywatelski

Trwa nabór projektów do Budżetu Obywatelskiego Jelcza-Laskowic na rok 2027. Mieszkańcy decydują, na co przeznaczyć 1,4 mln zł

Do dyspozycji jest 800 tys. zł na projekty miejskie oraz 600 tys. zł na zadania w sołectwach. Wartość jednego projektu nie może przekroczyć 300 tys. zł w mieście i 100 tys. zł w sołectwach. Zadania muszą mieć charakter inwestycyjny i zostać zrealizowane w ciągu jednego roku budżetowego.

Projekt może zgłosić każdy mieszkaniec, który ukończył 13 lat i jest zameldowany w gminie Jelcz-Laskowice lub figuruje w rejestrze wyborców. Wystarczy wypełnić formularz (online lub w urzędzie) i zebrać wymaganą liczbę podpisów poparcia: 2 w mniejszych sołectwach, 4 w większych oraz 12 w mieście.

Zgłoszone projekty przejdą weryfikację, a następnie zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców. Zwycięskie pomysły trafią do budżetu gminy na 2027 rok i zostaną zrealizowane przez Gminę.

Masz pomysł na plac zabaw, chodnik, oświetlenie czy teren rekreacyjny? Nie zwlekaj – to najlepszy moment, by zmienić swoje otoczenie. Szczegóły i formularz: jelcz-laskowice.budzetobywatelski.pl.

(UM)

Zakończyły się konsultacje społeczne w sprawie ograniczenia w mieście i gminie Jelcz-Laskowice nocnej sprzedaży napojów alkoholowych

Wyniki ankiety ws. ograniczenia sprzedaży alkoholu

Mieszkańcy odpowiedzieli na 3 pytania ankietowe na stronie jelcz-laskowice.wdialogu.pl w terminie 02.02. - 27.02.2026.

Pytanie pierwsze brzmiało „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zakazu sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych"? 528 odpowiedziało „tak", a 679 „nie". W drugim pytaniu 369 osób wskazało odpowiedź, mówiącą że „Zakaz sprzedaży alkoholu na wynos powinien obowiązywać w godzinach 6.00 - 22.00", 160 osób uznało, że zakaz powinien obowiązywać w godzinach 23.00 - 6.00. Trzecie pytanie dotyczyło powodów poparcia lub sprzeciwu wobec zakazu sprzedaży alkoholu nocą. 452 osoby wskazały „zwiększenie bezpieczeństwa publicznego", 378 osób „ograniczenie nadużywania alkoholu", 221 „ochronę zdrowia mieszkańców", 18 „wolność wyboru" i 15 „wpływ na lokalny biznes".

Pełna informacja na https://jelcz-laskowice.wdialogu.pl/konsultacje

(UM)

Nieruchomość na sprzedaż

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 27.02.2026 r. do dnia 20.03.2026 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Wykazy zostały opublikowany na stronie BIP
http://bip.jelcz-laskowice.pl

ZŁUP.BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Teren pod działalność gastronomiczną

Miejsko-Gminne Centrum Sportu i Rekreacji oferuje do wynajęcia teren pod działalność gastronomiczną typu **food truck** przy ul. Oławskiej 46 w Jelczu-Laskowicach, plac przed Centrum Sportu i Rekreacji. Możliwość podłączenia do energii elektrycznej.

Oferty należy przesyłać do dnia **15.03 br.** z podaniem rodzaju działalności gastronomicznej oraz proponowanej stawki czynszu. Kontakt: 533 910 913, e-mail: marketing@csir-jl.pl.

(DAK)

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

Odbiór odpadów wielkogabarytowych - zużytych mebli, wszelkiego rodzaju, dywanów, materaców, rowerów, wózków dziecięcych, drzwi itp. odbędzie się w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w następujących terminach:

16.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Chwałowice
Dębina

17.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Osiedle Laskowice

18.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Minkowice Oławskie

19.03.2026 r. godz. 7:00, przed posesją:
Miłocice
Miłocice Małe

20.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Kopalina
Biskupice Oławskie
Celina

23.03.2026. r. godz.7:00, przed posesją:
Wójcice
Hanna

24.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Miłoszyce

25.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Osiedle Jelcz
Łęg
Osiedle Domków Jednorodzinnych

26.03.2026 r. godz. 7:00, przed posesją:
Piekary
Nowy Dwór
Osiedle Europejskie

27.03.2026 r., godz. 7:00, przed posesją:
Dziuplina
Grędzina
Brzezinki
Mościsko

Proszę nie wystawiać zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w dniach od 07-15.04.2026 r. Zużyte opony należy dostarczyć we własnym zakresie do PSZOK, znajdującego się przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach.

ZŁUP.BURMISTRZA
MARIUSZ HASS
ZASTĘPCA BURMISTRZA

eprasa.pl 0bf0d96ed8

„Potwierdziła się prawda, że im mniej ma

ROZMOWA

Z położną oławskiego szpitala Justyną Biedrowską-Derlatką Ę - o wyjeździe na misję medyczną do Kenii - rozmawia Jerzy Kamiński

Rozdawanie paczek świątecznych dzieciom z sierocińca

- Ta Kenia dla pani to była konieczność, misja czy przygoda?

- Konieczność absolutnie nie. Misja i przygoda.

- Nie wszyscy jeżdżą. To był pani pierwszy raz?

- Pierwszy. A nie wszyscy jeżdżą, bo nie chcą poświęcać swojego prywatnego czasu. Ten dwumiesięczny wyjazd był w ramach mojego dwuletniego urlopu.

- Kto organizował wyjazd?

- Fundacja Redemptoris Missio.

- Oni przyszli do pani?

- Nie. Już w ubiegłym roku złożyłam u nich odpowiednią ankietę, że chciałabym wyjechać na misję.

- Skąd ten pomysł?

- To jest jakieś spełnianie siebie, jakieś dążenie do inności, do poznawania innych systemów, do poznawania ludzi, natury.

- Jadę! Czy coś się wydarzyło w pani życiu, że nagle tak pani sobie pomyślała?

- Dorosłość. To już ten czas, kiedy ma się odchowane dzieci, psy i koty są pod opieką, zaczyna się myśleć o sobie, zaczyna się człowiek spełniać.

- Większość myśli w takiej sytuacji, że pojadą kolejny raz do Turcji, aby tym razem dłużej poleżeć na plaży...

- Tracą czas. Ja wybrałam naturę taką, jaka jest - surową, prawdziwą, nieupiększoną. To zupełnie inny świat i właśnie dlatego chciałam go poznać, zderzyć się z odmienną rzeczywistością, z ludźmi, którzy nie mają tych samych porównań co my. My często uważamy, że oni są biedni i żyją w niedostatku, bo patrzymy przez pryzmat własnych standardów. Tymczasem oni nie mają takiego punktu odniesienia. Nie byli tutaj, nie znają innego modelu życia - i często jest im z tym po prostu dobrze. Im mniej masz, tym mniej rzeczy komplikuje codzienność. Owszem, mają dostęp do internetu, widzą inne światy, ale to wciąż nie to samo, co prawdziwe doświadczenie. Ja też kiedyś widziałam Afrykę na ekranie, byłam nawet w Egipcie, ale rzeczywistość okazała się zupełnie inna niż moje wyobrażenia.

- Zaskoczenie?

- Nie można tak powiedzieć, bo byłam nastawiona na różne rzeczy, na tę inność, więc nie byłam zaskoczona. Przyjmowałam tę wiedzę o tym, jak tam jest. Nie miałam żadnych oczekiwań. Owszem, wydawało mi się, że będę mieszkać w namiocie i będą mnie gryzły komary, zaskakiwały węże... Z tego wszystkiego były tylko te słynne muszki tumbu, które składają jaja na ubraniach, a potem przez mieszek włosowy larwy przechodzą głębiej pod skórę...

- I jakie doświadczenie?

- Rzeczywiście okropne.

- To jeszcze do tych muszek wrócimy, ale na razie jest decyzja, aby jechać do Afryki. Ten pomysł, aby jechać do Kenii z redemptorystami, pojawił się, bo jest pani głęboko religijna?

- W ogóle. Mam wielki szacunek dla wiary, ale moim Bogiem jest Natura.

- To był na miejscu w katolickiej misji jakiś problem?

- Absolutnie nie. Misję prowadzą siostry misjonarki ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Rodziny, którymi kieruje siostra Dariana - fantastyczna kobieta, cudowna. Totalnie nie miała interesu, aby mnie przepytywać, co u mnie i jak. To jest jej i moja sprawa. To był wielki szacunek, którego brakuje w Polsce, gdzie jeden drugiego ściga za krzyż albo za jego brak.

- Pojechała pani zobaczyć naturę, ale chyba nie o zwiedzanie parków krajobrazowych chodziło...

- Nie, chodziło przede wszystkim o przebywanie z niezwykłymi ludźmi i pracę z nimi. Misjonarki doskonale wiedzą, gdzie taka osoba jak położna z Polski może być naprawdę potrzebna i zrobić coś wartościowego. Byłam tam razem z doktor Urszulą Studzińską, ginekologiem-położnikiem, z którą pracujemy w oławskim szpitalu. W Kithatu - niewielkiej miejscowości zamieszkanej przez ludzi z plemienia Kimeru - wykonywałyśmy działania z zakresu profilaktyki raka szyjki macicy oraz zajmowałyśmy się różnymi problemami zdrowia kobiet.

Na miejscu robiłyśmy między innymi USG piersi. Sprzęt był, ale często okazywało się, że leży nieużywany, bo brakuje przeszkolenia. Potrzebowałyśmy też pompy do wlewów przy porodzie - początkowo jej nie było, lecz ostatecznie znalazłyśmy ją w magazynie. Co ciekawe, był to model najnowszej generacji. Aparat USG przywiozłyśmy z Polski. Pacjentek miałyśmy bardzo dużo. Kiedy rozeszła się wieść, że przyjechało *mzungu* - czyli w suahili „biały człowiek" - ludzie zaczęli przychodzić do nas masowo. Wciąż istnieje tam silne przekonanie, że europejska medycyna oznacza wyższy poziom opieki.

- Jak się dogadywaliście?

- Jednym z języków urzędowych jest angielski, ale to taki kenya-english, z czym były czasami problemy, ale... dałyśmy radę. Wiele osób starszych nie zna angielskiego, więc był miejscowy pielęgniarz-tłumacz z suahili na angielski.

- Szybko pani się odnalazła w kenijskiej rzeczywistości?

- Tak, bo generalnie jestem adaptacyjna. Może dlatego, że staram się nie porównywać swojej rzeczywistości do tamtej. Oczywiście te różnice są znaczne, widziałam je. Na przykład zero aseptyki czy ta afrykańska bylejakość na każdym kroku. Czasem potrzeba dwóch rąk do pracy i chęci, aby coś zrobić, a oni tego nie mają. Jak coś jest brudne, to jest. I tyle. Jak stołek ma tylko trzy nogi, to się go podpiera deską zamiast naprawić.

- Ale - jak rozumiem - takie są warunki waszych pacjentów, a wasze?

- Miałyśmy ośrodek prowadzony przez Zgromadzenie, jest tam 8-9 sióstr, i był fantastycznie wyposażony. Miałyśmy do dyspozycji kilka pomieszczeń, salon z kuchnią, prysznic, co tam jest rzadkie, bo oni się raczej w miskach myją. Na terenie tego ośrodka były też szkoła, żłobek i sierociniec.

- Porody przyjmowałyście?

- Tak, ale nie było ich dużo. Trzy kilometry dalej był miejski szpital, gdzie w ciągu miesiąca było 112 porodów w tym 46 cięć cesarskich, więc całkiem sporo. Gdy miałyśmy problem z porodem, to właśnie tam odwoziłyśmy pacjentki. Nawet karetką, bo ośrodek ma swój ambulans ufundowany przez Polaków. Droga jest bardzo wyboista, bo nie ma ani asfaltu, ani betonu, więc gdy jechałyśmy 50 km na godzinę, to po dotarciu do celu całe plecy miałyśmy poobijane - pacjentka nie urodziła po drodze, czyli faktycznie miała problem.

- Minęło parę tygodni od pani powrotu do kraju. Był czas na refleksję? Czy warto było? W ogóle ten wyjazd był potrzebny i komu? Bardziej kobietom tam czy bardziej pani?

- Raczej holistycznie, bo my też z tego coś mamy. Myślę o tym doświadczeniu jak o czymś znacznie większym niż sama praca. To działa w dwie strony. Wraca się stamtąd z głową pełną myśli. Coraz częściej łapię się na tym, że analizuję naszą codzienność - jak łatwo patrzymy na siebie z niechęcią, jak szybko wchodzimy w konflikty, jak wiele energii tracimy na rzeczy, które tam po prostu nie istnieją. W tamtym świecie punkt ciężkości jest zupełnie inny. Kiedy brakuje jedzenia, kiedy problemem jest to, w co się ubrać, hierarchia spraw układa się sama. Prosto, bez dyskusji. I nagle zaczynasz widzieć, że nasza opowieść o szczęściu - o tym, że więcej znaczy lepiej - nie jest wcale tak oczywista, jak nam się wydaje.

Fantastycznie było móc spotkać się z ludźmi, którzy oczekują pomocy. Którzy patrzą w oczy i naprawdę wierzą, że „biały" przyjechał i rozwiąże jego problem. A problemów medycznych jest tam dużo. Nie tylko kobiecych, bo i mężczyźni przychodzili. My jesteśmy medykami przygotowywanymi do wszystkiego. Przyjechał np. czterolatek z uciętymi palcami, bo akurat wsadził je w szprychy motoru, który tatuś uruchomił. Gdzie te palce? - pytałam, bo chciałam szyć, ale były praktycznie zmielone. To było okropne, bardzo go bolało. Kiedyś czterech chłopa przyniosło nam mężczyznę i rzuciło na łóżko, ale okazało się, że tak mniej więcej od pół godziny już nie żył.

To było na szczęście jedyne zetknięcie ze śmiercią.

- Pracowałyście za darmo?

Po dwóch tygodnia od cesarskiego cięcia młoda matka przyszła z noworodkiem, żeby pokazać, że wszystko dobrze

Zamiast świętować - poród noworoczny przy generatorze, bo brak prądu

Tuż przed porodem

eprasa.pl 0bf0d96ed8

my, tym bardziej możemy być szczęśliwi”

- Tak, pracowałyśmy pro bono, bez wynagrodzenia. Fundacja zapewniła jedynie bilet lotniczy, natomiast zakwaterowanie i wyżywienie były po stronie sióstr. Później w pewnym sensie odwdzięczyłyśmy się za to - opublikowałyśmy na Facebooku kilka zdjęć z misji, co przełożyło się na wsparcie finansowe od darczyńców.

Pomoc, którą niosłyśmy, była całkowicie bezpłatna, ale w zamian otrzymywałyśmy coś znacznie cenniejszego - wdzięczność, uśmiech, autentyczne emocje. Pamiętam pacjentkę, którą wcześniej zawiozłyśmy do szpitala na cesarskie cięcie. Po dwóch tygodniach przyszła do nas z noworodkiem, tylko po to, by pokazać dziecko i upewnić nas, że wszystko jest w porządku. To była najpiękniejsza forma zapłaty za naszą pracę.

Ten roczny maluszek na rękach pani Justyny był przeziębiony

» - Co najbardziej panią zdziwiło, zaskoczyło?

- Na miejscu poznałyśmy siostrę Imeldę - Polkę, która wyjechała do Afryki w 1970 roku. Niewielka, drobna kobieta - około metra czterdziestu wzrostu, czterdzieści kilka kilogramów wagi - a w tym roku skończyła 90 lat i wciąż działa z niesamowitą energią! Opiekuje się około 150 bezdomnymi. Organizuje dla nich pomoc, zdobywa środki, regularnie przyjeżdża po nie do Polski. Umysł ostry, pamięć doskonała. Patrząc na nią, trudno nie zadać sobie pytania: dlaczego ona się właściwie nie starzeje? Odpowiedź przyszła do mnie właśnie tam. Słońce i jasny, żywy cel w życiu. Imelda jest zawsze potrzebna. Tam poranki zaczynają się inaczej - człowiek wstaje, a słońce od razu świeci w oczy. Jest ciepło, jest światło, jest energia. Chce się żyć. Kiedy wróciłam do Polski pod koniec stycznia, już po dwóch tygodniach dopadło mnie to dobrze znane uczucie - szarość, ciemność, zimno.

Dużym zaskoczeniem była dla mnie również ich dieta. Bardzo monotonna. Każdego ranka dzieci jedzą tzw. *porridge*, który niewiele ma wspólnego z naszą owsianką. To przede wszystkim biała kukurydza - najtańsza, praktycznie bez smaku - zaparzana do konsystencji budyniu, czasem z dodatkiem mielonych nasion. Codziennie to samo. Później przychodzi pora na posiłek, którego nazwa lokalnie wymawiana jest jako *runch* - kukurydza z gotowaną fasolą. Dominują węglowodany, mało białka, niewiele tłuszczu. Dużo kalorii, niewiele różnorodności. Efekty widać gołym okiem - obok niedożywienia pojawia się również otyłość.

Czasem dojadają owoce - mango rośnie niemal wszędzie. Hodują krowy, więc dostępne jest mleko. Są też jajka, choć miejscowe kury znoszą ich niewiele. W sąsiednich plemionach trafiają się potrawy, które dla Europejczyka brzmią egzotycznie - na przykład jelita gotowane wraz z zawartością. Podobno przysmak. Na szczęście nie musiałyśmy próbować.

Siostry żyją na zupełnie innym poziomie, więc nasze posiłki wyglądały inaczej. Proste, ale niezwykle smaczne - gotowane ziemniaki z niesłodkim bananem i kawałkami mięsa. Do dziś pamiętam ten smak. Popularne jest również *ugali* - zaparzona mąka kukurydziana o niemal sztywnej konsystencji. Je się rękami, maczając w sosie. Próbowałam. Doceniam kulturowo, ale kulinarnie - to nie moja bajka.

Zaskoczyła mnie też świadomość młodych kobiet. Starsze pokolenie miało po pięć, sześć dzieci. Dzisiejsze dwudziestolatki często korzystają już z nowoczesnej antykoncepcji - implantów podskórnych czy zastrzyków. Coraz częściej mówią o jednym, maksymalnie dwojgu dzieci. Jest w tym chłodna, pragmatyczna logika: łatwiej zapewnić godne życie jednemu dziecku niż sześciorgu.

» - Wróćmy jeszcze do tych paskudnych muszek.

- Na trzeci dzień naszego pobytu w Kenii przyjęliśmy pacjentkę ze sporymi guzami na biodrze i plecach, wielkości pięści. Okazało się, że to stan zapalny, bo miała larwy tych muszek. Miejscowy pielęgniarz zaczął od razu je wyciągać, ja robiłam fotki - larwy mają do 7 mm długości, są segmentowane. Gdy to zobaczyłam... To jest takie obrzydlistwo, że... Organizm próbuje się tego pozbyć, otorbia się, robi się stan zapalny. Przy zaniedbaniu to może się skończyć sepsą, ale sam fakt, że nie jest pan sam w swoim ciele, jest obrzydliwe. Powiem panu, jak działa podświadomość, która nie zna słowa NIE. Jeśli mówię sobie, żeby tylko tego nie dostać, to co? Dostaję, bo przyciągam sytuacje myślami. Dostaję, i to nie jedną. Ze dwadzieścia na pewno. Wygląda to niegroźnie, jakby komar ugryzł. Najważniejsze pozbyć się zawartości, zanim larwy będą większe. Nikt nas wcześniej nie uprzedził, że te muchy będą takie uciążliwe, że mamy prasować wszystko, co na siebie wkładamy. Prasowanie po praniu to podstawa, bo gdy się wiesza wilgotne, to muchy tam właśnie składają jajka, a gdy się potem ubranie nałoży na siebie, to te larwy się wykluwają. Ale już mi przeszło. Jak przez to wszystko przeszłam, to przestało mnie brzydzić aż tak bardzo.

Wizyta na wsi - po prawej siostra Dariana

» - I nie ma na nie innych sposobów poza prasowaniem?

- Nie. Muchy najchętniej wybierają wilgotne ubrania rozwieszone do suszenia albo trawę, zwłaszcza w porze deszczowej. W tamtym klimacie to codzienność, ale konsekwencje potrafią być bardzo nieprzyjemne.

» - Rozumiem, że pobyt na misji nawet łącznie z tymi muszkami panią zbudował?

- To doświadczenie ogromnie mnie wzmocniło. Zrobiłam też coś wyłącznie dla siebie, a sam klimat był wyjątkowy. Miejsce, w którym pracowałyśmy, leży na wysokości około 1400 metrów nad poziomem morza. W takich warunkach malaria praktycznie nie występuje. Temperatura była znośna - ani upał, ani chłód - choć wilgotność powietrza dawała się we znaki. Pot nie nadążał wysychać, pociłyśmy się niemal bez przerwy. Nocami temperatura spadała do około 15 stopni, ale nasze pokoje długo trzymały ciepło.

Jednym z najbardziej zaskakujących obrazów były dla mnie dzieci w szkole. Edukację zaczynają tam już w wieku czterech lat. Podczas szkolnych apeli panowała idealna cisza, a jednocześnie wszystkie dzieci kaszlały. Dosłownie wszystkie. Powód okazał się bardzo prosty - nocne zimno. W domach temperatura potrafi spaść nawet do 13 stopni, a wiele budynków to proste konstrukcje z deskami pełnymi szczelin. Chłód jest realnym problemem. Dlatego niemal wszyscy chodzą w czapkach.

Z Polski wysyłałam do Kenii właśnie czapki. Poszłam do oławskiego second-handu, kupiłam ich sporo, wyprałam i wysłałam. Zresztą na miejscu same również robiłyśmy czapki na drutach. A żeby nie marnować czasu, w wolnych chwilach malowałam huśtawki. Nie było przestrzeni na nudę. Już wtedy wiedziałam, że będę chciała tam wrócić.

I już po...

FOT. ARCH. PRYWATNE

eprasa.pl 0bf0d96ed8

„Tropem Wilczym” przez oławskie „Piaski”

Dumne finalistki biegu na 5 km

Najszybsza męska trójka

OŁAWA

Ku pamięci

Blisko 150 biegaczy i kijkarzy pokonało dystans na 5 km i 1963 m, by oddać hołd żołnierzom wyklętych

To już XIV edycja biegu „Tropem Wilczym” w Oławie, który tradycyjnie odbył się na oławskich „Piaskach”. Bieg na 1963 metry - dystans ustalony na podstawie daty śmierci ostatniego z walczących żołnierzy antykomunistycznego podziemia - był biegiem honorowym bez pomiaru czasu.

Dystans na 5 km wśród pań najszybciej pokonała Izabela Sobek, druga była Paulina Dacyszyn, a trzecia Patrycja Dziekan. Na najwyższym stopniu podium wśród panów stanął Daniel Sobczak, na niższych kolejno Łukasz Komarnicki i Jan Wojdanowski.

W kategorii nordic walking trudno mówić o rywalizacji. Na starcie z kijkami stanęło bowiem tylko dwóch panów i trzy panie, więc już na początku było wiadomo, że każdy ma zagwarantowane miejsce na podium. Pytanie tylko, na którym stopniu. Męskie zmagania wygrał Tomasz Kubiak, drugi był Tomasz Mazur.

Panie już na starcie uznały, że rywalizować nie będą i całą trasę przeszły razem. Ramię w ramię przekroczyły linię mety zatrzymując się dopiero na najwyższym stopniu podium, dopingowane przez oczekujących na nie uczestników wydarzenia. Warto zaznaczyć, że panie -Aleksandra Kuś, Agnieszka Weissbrot i Adrianna Żytecka-Bartosik - dotarły na metę jako ostatnie spośród wszystkich zawodników tegorocznego „Biegu Tropem Wilczym” w Oławie.

Po zakończeniu biegu na uczestników wydarzenia czekały gorąca zupa i pieczone kiełbaski. Organizatorem wydarzenia jak co roku było Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych Biegnij Oławo we współpracy z miastem Oława.

(WK)

W tegorocznym Biegu Tropem Wilczym wzięło udział około 150 zawodników

Ramię w ramię przez cały bieg oraz na podium

Bieg Tropem Wilczym pierwszy raz w Jelcz-Laskowicach

JELCZ-LASKOWICE

Pierwszy Bieg Tropem Wilczym w tej miejscowości w kategorii kobiet wygrała Alicja Sidor - CHMURA TEAM, Jelcz Triathlon Project. Wśród panów zwyciężył Paweł Pacześ Brzegu

W biegu na 1963 m (z dziećmi) nie prowadzono klasyfikacji, ale każdy uczestnik

Nie brakowało akcentów patriotycznych

i tak otrzymywał pamiątkowy medal. W biegu na 5 km, w którym udział wzięło 150 uczestników, drugie miejsce wśród pań zdobyła Monika Kiedrowicz z oławskiej grupy Krasnale, a trzecia była Justyna Barańska z Wrocławia.

W rywalizacji panów drugi był Mateusz Białek z grupy Jelcz Triathlon Project, a trzeci Gracjan Telążka (Jelcz-Laskowice).

- Spotkaliśmy się tutaj, aby uczcić Dzień Żołnierzy Niezłomnych, żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy walczyli z sowieckim najeźdźcom - mówi Łukasz Dyczyński ze Stowarzyszenia Patriotycznego Jednostka Sokołów. - Poprzez pasję i sport, a także historię chcemy uczcić ich pamięć.

Dobra frekwencja i atmosfera, a także zainteresowanie stoiskami tematycznymi cieszyły zarówno bezpośrednich organizatorów, którymi byli Stowarzyszenie Patriotyczne Jednostka Sokołów, Solidarność TMMP Jelcz oraz Solidarność Dolny Śląsk, jak i gospodarza miejsca Piotra Stajszczyka - burmistrza Jelcza-Laskowic.

Impreza miała także cel charytatywny. Dochód ze sprzedaży ciast przekazany zostanie na remont Parafii Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Jelczu Laskowicach.

Taki bieg odbył się w Jelczu-Laskowicach pierwszy raz, przyjmując częściowo formę pikniku pod pałacem, gdzie mieści się Urząd Miasta i Gminy, który w dniu biegu można było zwiedzać wraz z piwnicami. Opowieść przewodnika - a był nim Ksawery Piśniak - sięgała od możnych śląskich rodów, do których należały Laskowice od 1350 roku, aż po konspiracyjną drużynę harcerską Jednostka Sokołów, związaną z parafią św. Stanisława - naszych lokalnych bohaterów antykomunistycznego oporu.

*

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI

- Spotkaliśmy się tutaj, aby uczcić Dzień Żołnierzy Niezłomnych, żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy walczyli z sowieckim najeźdźcom - mówi Łukasz Dyczyński ze Stowarzyszenia Patriotycznego Jednostka Sokołów, jednego z organizatorów

Ruszyli...

Trasa wiodła alejkami przypałacowego parku

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Zatańczyli poloneza, teraz mogą SZYKOWAĆ się do matury

POWIAT

26 lutego w samo południe uczniowie szkół ponadpodstawowych z powiatu po raz czternasty odtańczyli poloneza na oławskim rynku

Tegoroczną edycję Powiatowego Poloneza Maturzystów zorganizował Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach. To właśnie uczniowie tej szkoły jako pierwsi pojawili się na płycie Rynku, witając zgromadzonych mieszkańców, rodziny i nauczycieli. Plac w sercu miasta szybko wypełnił się widzami, którzy przyszli zobaczyć młodzież rozpoczynającą symboliczny marsz ku dorosłości.

Głos zabrał starosta oławski Marek Szponar, podkreślając, że wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych uroczystości. Zwracając się do maturzystów, przypomniał, że przed nimi nie tylko sprawdzian wiedzy, ale również charakteru. Życzył im spokoju, wiary w siebie oraz satysfakcji z osiągniętych wyników, a także tego, by matura stała się przepustką do realizacji planów i marzeń.

Starosta podziękował dyrekcji, nauczycielom i uczniom szkoły z Jelcza-Laskowic za przygotowanie uroczystości, dzięki której - jak zaznaczył - możliwy jest widok młodzieży z całego powiatu, tańczącej wspólnie, jednym krokiem, w rytmie narodowego tańca.

W wydarzeniu uczestniczyli również przewodniczący rady powiatu Józef Hołyński, wicestarosta Maria Bożena Polakowska, sekretarz powiatu Monika Dewerenda, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk i wójt gminy Oława Artur Piotrowski. Obecni byli także dyrektorzy szkół ponadpodstawowych i nauczyciele.

W tanecznym widowisku wzięli udział maturzyści ze wszystkich czterech szkół ponadpodstawowych, zlokalizowanych na terenie powiatu oławskiego. Polonez, odtańczony w plenerze w centrum Oławy, od lat przyciąga mieszkańców, którzy obserwują tańczącą młodzież. Dla uczniów to symboliczne rozpoczęcie ostatniego etapu edukacyjnej drogi. Zgodnie z tradycją wspólne zatańczenie poloneza na sto dni przed maturą ma przynieść powodzenie podczas egzaminów i stać się dobrym prognostykiem na przyszłość.

Oby tak właśnie było!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Nalot na punkty z NIELAGALNYMI automatami do gier

Wspólna akcja wymierzona w nielegalny hazard. Działania podjęli policjanci wydziału kryminalnego z Komendy Powiatowej Policji w Oławie we współpracy z funkcjonariuszami Krajowej Administracji Skarbowej z Wrocławia

Jak informuje oławska Policja, interwencja była efektem wcześniejszej pracy operacyjnej. Funkcjonariusze ustalili, że na terenie miasta wciąż działają punkty, w których mogą znajdować się automaty do gier, funkcjonujące wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych. W związku z tym przeprowadzono jednoczesne działania w dwóch lokalizacjach na terenie Oławy.

W ich wyniku zabezpieczono łącznie 11 automatów do gier hazardowych oraz ponad 13 tysięcy złotych w gotówce. Przeprowadzone oględziny potwierdziły, że urządzenia działały niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Sprzęt został przekazany funkcjonariuszom Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego, którzy prowadzą dalsze postępowanie i wyjaśniają okoliczności organizowania gier bez wymaganego zezwolenia.

Zgodnie z obowiązującym prawem, za posiadanie nielegalnych automatów grozi kara administracyjna w wysokości nawet 100 tysięcy złotych od jednego urządzenia. Organizowanie gier hazardowych bez koncesji, oprócz wysokiej grzywny, zagrożone jest także karą pozbawienia wolności do trzech lat.

Policja apeluje do mieszkańców o czujność. Podkreśla, że nielegalny hazard to nie tylko naruszenie przepisów, ale również zagrożenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego oraz potencjalne źródło finansowania innych form przestępczości. Każda informacja dotycząca miejsc, w których mogą być prowadzone nielegalne gry, może przyczynić się do skuteczniejszej walki z przestępczością gospodarczą na terenie powiatu.

(KT)

fot. Policja Oława

Przeprowadzone oględziny potwierdziły, że urządzenia działały niezgodnie z obowiązującymi przepisami.

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Będzie nowa hala „Jelcza”. W czwartek podpiszą umowę

fot. jelcz.com.pl

W czwartek 5 marca ma zostać podpisana umowa inwestycyjna pomiędzy Polską Grupą Zbrojeniową a spółką Jelcz. Chodzi o budowę nowej hali produkcyjnej

W zaproszeniu, jakie otrzymaliśmy na podpisanie umowy inwestycyjnej, czytamy: - Wydarzenie stanowi ważny krok w procesie zwiększania wydajności, efektywności oraz jakości produkcji i transformacji technologicznej oraz organizacyjnej przedsiębiorstwa, w związku z realizacją projektu inwestycyjnego pn. *Budowa nowej fabryki i zwiększenie zdolności produkcyjnych Jelcz sp. z o.o.*

W ostatnich miesiącach na temat spółki „Jelcz” było wyjątkowo głośno. Zaczęło się od słów premiera Donalda Tuska, który w październiku ogłosił, że część produkcji będzie realizowana w Raciborzu, w halach dawnej fabryki Rafako. Po tych słowach lokalnie rozpętała się burza. Od kilku lat słyszeliśmy bowiem, że „Jelcz” planuje rozbudowę, ale dotychczas nie padło oficjalne zapewnienie, że będzie to miało miejsce w gminie Jelcz-Laskowice. W słowach premiera nie było nic o budowie nowej hali, więc naturalnie zabrzmiały one jak zmiana kursu - zamiast budować coś od zera, spółka wykorzysta hale w Raciborzu, które ma w zasadzie od ręki.

Kilka dni później prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz udzielił nam wywiadu, w którym uspokajał i przekonywał, że Racibórz ma być tylko uzupełnieniem i budowa nowej jelczańskiej hali wciąż jest w planach i ma zostać zrealizowana w ciągu 5 lat na działce zlokalizowanej w Miłoszycach, oddalonej od obecnej siedziby firmy o ok. 1 km. Teren jeszcze niedawno należał do KOWR-u, ale został sprzedany Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, od której odkupić ma go bezpośrednio spółka „Jelcz”.

Pod koniec października dowiedzieliśmy się, że w ramach rządowego programu „Narew” spółka „Jelcz” otrzymała ponad 756 mln zł z Funduszu Inwestycji Kapitałowych na budowę nowoczesnej hali produkcyjnej w Jelczu-Laskowicach, która ma powstać w przeciągu pięciu lat, co było potwierdzeniem tego, co wcześniej mówił nam prezes PGZ.

Choć jeszcze kilka lat temu wydawało się, że najbardziej prawdopodobną lokalizacją dla budowy nowej hali „Jelcza” jest teren zlokalizowany w obrębie ulic Chwałowicka i Folwarczna, z tego pomysłu zrezygnowano. Jego zwolennikiem nie był również burmistrz Piotr Stajszczyk, który jeszcze jako radny w poprzedniej kadencji wspominał o działce KOWR-u na granicy Jelcza-Laskowic i Miłoszyc - tej samej, na której ostatecznie ma stanąć nowa hala.

Przepytywany przez radnych, podczas jednej z ubiegłorocznych sesji stwierdził: - Odkąd zostałem wybrany na burmistrza, robiłem co w mojej mocy, by „Jelcz” pozostał w Jelczu-Laskowicach. Prowadziłem rozmowy zarówno z poprzednimi zarządami, jak i z obecnym zarządem spółki. Oczywiście burmistrz ma ograniczoną władzę w tym temacie, bo ani nie zarządza firmą, ani nie podejmuje decyzji politycznych. Może jednak wspierać działania, jeśli jest taka potrzeba - i to robiłem.

W najbliższy czwartek 5 marca w spółce „Jelcz” zostanie podpisana umowa inwestycyjna pomiędzy spółką Jelcz a Polską Grupą Zbrojeniową, co ma stanowić ostateczne przypieczętowanie budowy nowej hali. Więcej informacji wkrótce.

(KT)

OGŁOSZENIE
O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

WÓJT GMINY OŁAWA ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gruntowej zabudowanej z przeznaczeniem pod działalność związaną z gospodarowaniem odpadami, położonej w Gać

1. Nieruchomość zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy, przeznaczona jest pod teren infrastruktury technicznej związanej z gospodarowaniem odpadami. Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2026r. o godz. 10:00.

Nieruchomość gruntowa oznaczona dz. nr 382/8, identyfikator działki 021504_2.0005.382/8 o powierzchni 0,7206 ha, KW nr WR1O/00077804/0 zlokalizowana w obrębie wsi Gać zabudowana jest budynkiem socjalnym kontenerowym o pow. użytkowej 37,83m2, na nieruchomości znajduje się rampa do wrzucania odpadów do wysokich kontenerów wraz z zadaszeniem, zasieki z zadaszeniem do magazynowania odpadów, waga najazdowa wraz z niezbędną automatyką znajdująca się w budynku socjalnym kontenerowym. Na nieruchomości znajdują się utwardzone powierzchnie przeznaczone do magazynowania odpadów, droga wewnętrzna, place manewrowe, ciągi piesze, oświetlenie oraz panele fotowoltaiczne posadowione na gruncie. Nieruchomość posiada dostęp do mediów.

Forma oddania nieruchomości: umowa dzierżawy zostanie zawarta na okres 10 lat.

Stawka wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: **10.000,00 zł** netto + podatek VAT. Minimalna kwota postąpienia wynosi **200,00 zł.**

Dzierżawca będzie zobowiązany płacić podatek od nieruchomości.

Termin wnoszenia opłat: czynsz płatny miesięcznie do 10-go każdego miesiąca.

Wadium wynosi 1000,00 zł.

2. Przetarg odbędzie się w budynku Urzędu Gminy Oława przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 28 I piętro, pokój nr 10 (sala konferencyjna).

3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu, przelanej na konto Urzędu Gminy Oława w Powszechnej Kasie Oszczędności Banku Polskiego S.A. nr: 79 1020 5226 000 6802 0596 2891 lub w kasie urzędu w terminie do dnia 27.03.2026r. Wpłata wadium przed terminem będzie uznana, gdy w/w kwota będzie znajdować się na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.

4. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
- dowód tożsamości,
- dowód wniesienia wadium,
- osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna okazać stosowne pełnomocnictwo,
- osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do złożenia pisemnego oświadczenia, że zapoznały się z pełną treścią ogłoszenia, warunkami przetargu, istniejącym stanem nieruchomości i nie wnoszą zastrzeżeń.

5. Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2017 r. poz. 2278 z późn. zm.).

6. Urząd Gminy wyznaczy termin zawarcia umowy dzierżawy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

7. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet
czynszu dzierżawnego. Jeżeli osoba ustalona jako Dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez
usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w protokole z przeprowadzonego przetargu, Wójt Gminy może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

8. Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu.

9. Wójt Gminy Oława zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

10. Uczestnik przetargu przed przystąpieniem do przetargu jest zobowiązany do zapoznania się ze stanem nieruchomości oraz możliwością prowadzenia działalności w wybranej branży.

11. Obowiązek uzyskania opinii, zezwoleń lub decyzji stosownych organów w przedmiocie możliwości prowadzenia zamierzonej działalności ciąży na dzierżawcy.

12. Dzierżawca nieruchomości ma obowiązek wnoszenia należności za dzierżawę od początku obowiązywania umowy bez względu na termin uzyskania opinii, zezwoleń lub decyzji stosownych organów w przedmiocie prowadzenia zamierzonej działalności.

13. Dzierżawa oprócz kwoty czynszu brutto będzie miał obowiązek ponoszenia kosztów podatku od nieruchomości, a także kosztów wszelkich mediów.

14. W przetargu nie mogą brać udziału podmioty zalegające z jakimikolwiek płatnościami wobec Gminy Oława.

Artur Piotrowski - wójt Gminy Oława

ogłoszenie płatne

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Letnia scena muzyczna 2026

Centrum Sztuki w Oławie we współpracy z Urzędem Miejskim w Oławie zapraszają do udziału w konkursie „Letnia scena muzyczna 2026"

Na zwycięzcę czeka nagroda główna (Nagroda Burmistrza) w wysokości 12.000 zł brutto. Wręczenie nagrody odbędzie się przed koncertem finalisty podczas Dni Oławy - Dni Koguta - 19 czerwca 2026. Jest więc o co powalczyć!

Do udziału w konkursie zachęcamy zdolnych wokalistów i zespoły muzyczne z całej Polski. Szczegóły konkursu na stronie: www.kultura.olawa.pl/wydarzenia.

(KT)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - 0,95 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym - dopłata 6 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 12 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25 zł brutto
- nekrolog prasowy - 29 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

► Pomocnik elektryka - praca dorywcza. Tel. 604 613 483

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam siano, słomę mała kostka, pszenicę , owies Tel. 504 923 819

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

LOKPOL SKŁAD OPAŁU

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 27 Mj/kg - 1450 zł/t
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - 1290 zł/t max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - 1290 zł/t luzem max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - 1340 zł/t
- **GROSZEK 5-25 mm** 27 Mj/kg 3%popiołu, workowany - 1440 zł/t
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - 1590 zł/t
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - 1500 zł/t (worki 25 kg)
- **PELLET A1** - 2000 zł/t (worek 25 kg 50 zł)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - 250 zł m3

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

Elektronika RTV

► Naprawy, serwis telewizorów. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA
„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22
Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na najem lokalu użytkowego przy ul. 1 Maja 13B
o powierzchni 288,40 m²

Stawka wyjściowa 16,50 zł m2/netto + media (c.o. 5,46 zł m²/netto) + opłata za odpady wg cen obowiązujących.

- Kwota przebicia – 0,50 zł/m²
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 200.00 zł na konto Spółdzielni SANTANDER S.A. I O/Oława: 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 do dnia 18 marca 2026 r
- **Przetarg odbędzie się w formie ustnej 19 marca 2026 r. w klubie „Parnas" przy ul. 1 Maja 13 – o godzinie 10:00**
- Opłaty czynszowe podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT.
- Wygrywający przetarg wpłaca w terminie 3 dni na konto Spółdzielni opłatę w wysokości 3-miesięcznej stawki czynszu, stanowiącej zabezpieczenie bieżącej płatności.
- Brak w/w wpłaty oraz rezygnacja z najmu powoduje przepadek wpłaconego wadium.
- Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin dostępny na stronie www.smodra.pl
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest brak zobowiązań finansowych wobec spółdzielni.

W sprawie oglądania lokalu oraz uzyskania bliższych informacji prosimy o kontakt z Administracją Os. Kasprowicza tel. 71 303 93 51 wew. 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Straż Miejska	- 986
Komenda Powiatowa Policji	- 997
Pogotowie Wod. Kan.	- 994
Pogotowie Gazowe	- 992
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71 381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY WEJ-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Bożka	- 502-018-319
UP ul. Wrocławska	- 71-318-81-61
UP ul. Techników	- 71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

eprasa.pl 0bf0d96ed8

TELEFONY WŁADOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

Czyszczenie

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

Budowlane

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► For You, Tel. 604-421-959

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► PITy. Tel. 604 441 548

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS,WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

tuOlawa.pl

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM

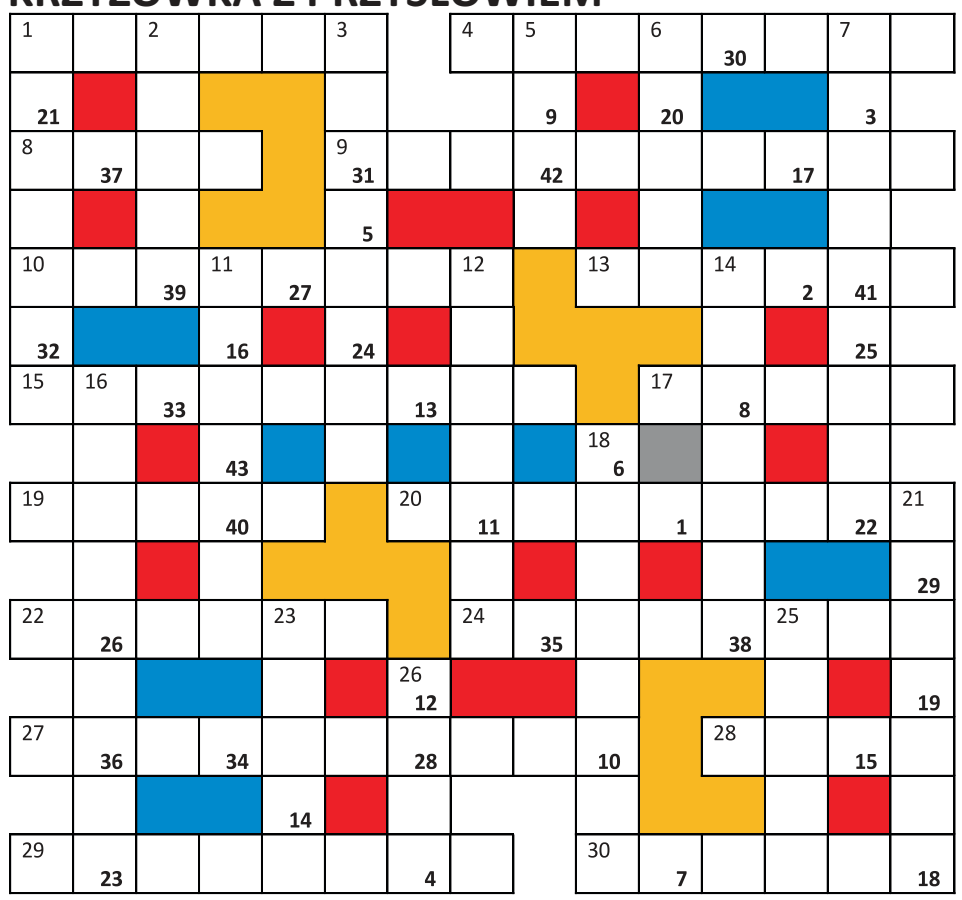

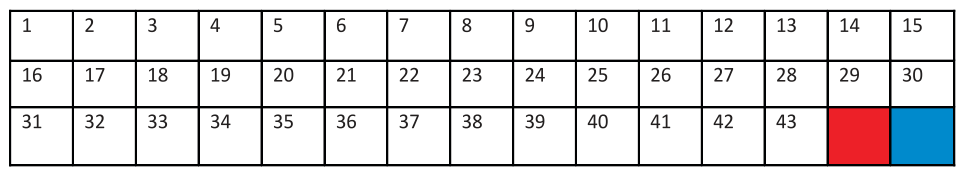

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 43 utworzą aktualne polskie przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) jednoręczna biała broń do honorowych pojedynków; 4) rodzaj czapeczki z daszkiem; 8) „...Trąbalski" w książce Juliana Tuwima; 9) Józef (1849 – 1914), wybitny polski malarz z epoki realizmu („Żurawie", „Babie lato"); 10) ład, ustalona kolej rzeczy; 13) Bartosz, oławski radny miejski („Wszystko dla Oławy"); 15) pomieszczenie z aparaturą kierującą procesem produkcyjnym; 17) mały psotnik, huncwot; 19) „zapora" do każdego mieszkania, lokalu; 20) delikwent, sprawca kradzieży, wypadku; 22) niepowodzenie, klapa, „nici" z planów"; 24) znak interpunkcyjny w formie „górnego" przecinka; 27) Józef (1918 – 1973), jeden z trójki tzw. „maczkowców", spoczywających na oławskim cmentarzu, bohaterów II. wojny światowej; 28) „rynna" w skalnym stoku, efekt erozji i wyżłobienia przez wodę; 29) uprzywilejowana warstwa społeczna w dawnej Polsce; 30) prehistoryczna skamielina w kształcie spirali.

Pionowo: 1) dane przydatne do... portretu pamięciowego; 2) Adamczyk – aktor, Kraśko - dziennikarz, Żyła – skoczek narciarski; 3) powtórne popełnienie takiego samego przestępstwa; 5) gad mający „swój" archipelag na Pacyfiku; 6) nadaje się do... rzucania komuś pod nogi; 7) szturchnięcie łokciem w bok; 11) żartowniś lubiący „wykręcić" numery; 12) szpital z udziałem studentów; 14) inna wersja, rozwiązanie alternatywne; 16) kalendarz z datami zaplanowanych działań; 18) malina skandynawska, rzadka w Polsce; 21) nasz od A do Ź, a grecki od Alfy do Omegi; 23) różni się od kibola; 25) zwinięty arkusz kartonu; 26) zwiastuje budzący się dzień.

(kram)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Będzie modernizacja tej sali gminastycznej

OŁAWA

Chodzi o salę gimnastyczną w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Jana III Sobieskiego

Co ma być zrobione? Przede wszystkim wymiana podłogi sportowej na nowoczesną nawierzchnię „powierzchniowo-elastyczną”

Na sesji 25 lutego Rada Powiatu w Oławie jednogłośnie wyraziła wolę przystąpienia do realizacji przez Powiat zadania pod nazwą „Modernizacja sali gimnastycznej w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie” - w ramach dofinansowania z Programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach - Edycja 2026.

Jak czytamy w uzasadnieniu, realizacja tego zadania stanowi logiczną kontynuację prac zapoczątkowanych w ubiegłych latach budżetowych. W grudniu 2024 roku zakończono nowiem pierwszy etap rewitalizacji tego obiektu, finansowany ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Wtedy prace skoncentrowane były na substancji zabytkowej budynku, obejmując wymianę stolarki, renowację elewacji oraz remont zaplecza sanitarnego. Obecny projekt uchwały otwiera drogę do sfinalizowania modernizacji części użytkowej i technologicznej sali, co jest niezbędne dla zapewnienia pełnej funkcjonalności obiektu zgodnie z wymogami współczesnego szkolenia sportowego oraz standardami bezpieczeństwa.

Z wstępnego zestawienia kosztów wynika, że cały koszt zadania to ok. 1,15 mln zł, z czego wkład własny Powiatu Oławskiego wyniósłby 40%, czyli 460 tys zł.

Co za to ma być zrobione? Przede wszystkim wymiana podłogi sportowej na nowoczesną nawierzchnię „powierzchniowo-elastyczną”, do tego termomodernizacja wewnętrzna i docieplenie dachu, modernizacja systemu ogrzewania i wentylacji oraz wymiana osprzętu sportowego (m.in. tablice do koszykówki z napędem elektrycznym, słupki do siatkówki, drabinki gimnastyczne).

(CK)

Listy do redakcji

Uczcili pamięć żołnierzy

(arch. Bogdan Vielgat)

Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości w Warszawie

W niedzielę, 22 lutego o g. 12.00 w kościele o.o. Dominikanów pod wezwaniem św. Jacka na Nowym Mieście w Warszawie została pod przewodnictwem o. Adama Sulikowskiego OP, przeora konwentu, odprawiona msza święta w intencji gen. Stanisława Maczka (1892-1994), gen. Klemensa Rudnickiego (1897-1992), gen. Kazimierza Dworaka (1895-1954) oraz poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy 1. Dywizji Pancernej

W uroczystości w imieniu prezydenta RP Karola Nawrockiego uczestniczył jego doradca Jan Józef Kasprzyk. Obecni byli także przedstawiciele 10. Brygady Kawalerii Pancernej ze Świętoszowa z gen. Mirosławem Downarem na czele oraz 18. Brygady Zmotoryzowanej z Poniatowej z dowódcą płk. Zbigniewem Padyjaskiem. W uroczystości wzięły też udział rodziny zmarłych żołnierzy 1. Dywizji Pancernej gen.broni Stanisława Maczka, w tym moja skromna osoba, reprezentująca rodziny maczkowskich oławian: Witolda Ostiadela (1913-1994), Jana Jaworskiego (1919-1963), Ludwika Drzewińskiego (1906-1993) i Józefa Jakubowicza (1918-1973). Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod znajdującymi się w świątyni dwiema tablicami ufundowanymi jeszcze w latach 80. XX wieku przez weteranów z kraju i emigracji, a poświęconych żołnierzom 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka.

Uroczystości wpisujące się również w 84. rocznicę utworzenia w Szkocji 1. Dywizji Pancernej (25.02.1942) zostały zorganizowane dzięki wielkiej życzliwości miejscowych Dominikanów z ulicy Freta 10 w Warszawie i zaangażowaniu Stowarzyszenia Rodzin 1. Polskiej Dywizji Pancernej, które zrzesza obecnie 145 członków z kraju i zagranicy, potomków żołnierzy gen. Stanisława Maczka.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Zakończył się Toyota Zimowy Maraton na Raty 2026

Tak z drużynowego tryumfu cieszyła się ekipa Jelcz Triathlon Project

Trzy najszybsze biegaczki - Alicja Sidor (w środku), Malwina Stanasiuk (z lewej) i Anita Zdun (z prawej)

Przemysław Dąbrowski i Alicja Sidor to tegoroczni zwycięzcy Toyota Zimowego Maratonu na Raty. Ostatni etap, tak zwany „Joker" tradycyjnie odbywał się w Jelczu-Laskowicach

Podium klasyfikacji generalnej mężczyzn. W środku tryumfator Przemysław Dąbrowski, po lewej Adam Harasiuk, po prawej Piotr Morawski

Jeszcze kilka lat temu „Joker" nie przynosił większych emocji. Był biegiem dla tych, którzy opuścili jeden etap, a chcieli skompletować dystans maratoński. Z założenia nie mogli się już liczyć w klasyfikacji generalnej. To się zmieniło. Obecnie wynik z „Jokera" ma znaczenie. Ostatnią rywalizacją w J-L można uzupełnić nieobecność albo poprawić najsłabszy czas. Warto było więc dać z siebie wszystko, nawet jeśli miało się komplet zaliczonych etapów. Do klasyfikacji generalnej brano bowiem pod uwagę sześć najlepszych czasów, a ten z „Jokera" mógł być jednym z nich.

Tegoroczny ZiMNaR zapisał się w historii jako prawdziwie zimowy. Na większości etapów biegaczom towarzyszyły raki, a trasy pokrywały śnieg, lód, więc generalnie śliskie i mało komfortowe podłoże. Na koniec wyszło słońce i finałowy etap swoją aurą znacznie bardziej przypominał wiosnę.

Zwyciężył Przemysław Dąbrowski, lider grupy Dąbrowski Team z Siechnic. Jego czas to 22:33. Drugie miejsce zajął Adam Harasiuk z Jelcz Triathlon Project (23:56), a trzecie Bohdan Bandrowski z Oławy (25:52)

Wśród pań jak co tydzień jako pierwsza linię mety przekroczyła Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project i ChmuraTeam. Czas podczas „Jokera" to 28:54. Tuż za nią uplasowały się Malwina Stanasiuk z Bystrzycy, reprezentująca Dąbrowski Team (30:21) oraz Anita Zdun z Jelcz Triathlon Project (31:21).

Drużynowo tryumfowała ekipa Jelcz Triathlon Project, pokonując Dąbrowski Team i Klub Biegacza Harcownik Jelcz-Laskowice.

W rywalizacji nordic-walking tryumfował Robert Morawski z oławskiej Drużyny M (47:42), przed Czesławem Wilkiem z Węgrowa (47:55) i Dariuszem Koziną z Osieka (55:37). Najlepsze trzy panie to: Roksana Bednarz-Nabzdyk z miejscowości Wysoka (49:09), Agnieszka Smolińska z Oławy (53:27) i Anna Jankowska z Oławy (53:31).

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Klasyfikacja generalna Toyota Zimowego Maratonu na Raty 2026

Bieganie

* MĘŻCZYŹNI:
1. Przemysław Dąbrowski
2. Adam Harasiuk
3. Piotr Morawski

* KOBIETY:
1. Alicja Sidor
2. Malwina Stanasiuk
3. Anita Zdun

* DRUŻYNOWO
1. Jelcz Triathlon Project
2. Dąbrowski Team
3. Klub Biegacza Harcownik J-L

Nordic-walking

* MĘŻCZYŹNI:
1. Robert Morawski
2. Czesław Wilk
3. Mariusz Soczyński

* KOBIETY
1. Roksana Bednarz-Nabzdyk
2. Agnieszka Podbielska
3. Agnieszka Kozioł

To już koniec - ZiMNaR 2026 przeszedł do historii

Do samego końca walka o poprawę wyniku

Podczas „Jokera" emocji nie brakowało

Przed metą radość

eprasa.pl 0bf0d96ed8

SIATKÓWKA
II liga

Runda zasadniczna bez porażki w CSiR. Teraz czas na grę o I ligę

Jelczańskie Lwy po emocjonującym meczu pokonały Gwardię Wrocław 3:2 i już niebawem powalczą w fazie play-off o awans, gdzie ponownie na drodze stanie im... wrocławska Gwardia

Emocji w tym meczu nie brakowało

To było zacięte starcie, pełne walki na siatce

To był mecz o naprawdę dużą stawkę. W sobotnich derbach Dolnego Śląska w Centrum Sportu i Rekreacji zmierzył się dotychczasowy wicelider tabeli - IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice oraz drużyna numer trzy - Gwardia Wrocław. Na dwie kolejki przed końcem pewnym było, że obie ekipy powalczą w fazie play-off o awans do I ligi, ale... wciąż było o co grać. Zespół, który zakończy rundę zasadniczą na drugim miejscu pierwsze dwa mecze fazy play-off rozegra u siebie. A biorąc pod uwagę fakt, że aby pozostać w grze o awans będzie trzeba pokonać przeciwnika trzy razy, rozpoczęcie rywalizacji na swojej hali przy głośnym dopingu licznie zgromadzonej publiczności, może dać pewną przewagę. Dodatkowego smaczku dodawał fakt, że w fazie play-off naprzeciw siebie staną drużyny z drugiego i trzeciego miejsca, czyli... „Volley" i Gwardia. Pierwsze mecze już za dwa tygodnie, więc siatkarze obu ekip wiedzieli, że wygrana teraz może im dać przewagę psychologiczną.

Na początku sezonu we Wrocławiu po długim i pełnym zwrotów akcji meczu „Volley" cieszył się ze zwycięstwa 3:2. Potem obie ekipy praktycznie szły „łeb w łeb", by na finiszu rundy zasadniczej zajmować miejsca w czubie tabeli, tuż obok siebie. Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy mieli dwa punkty więcej, co oznaczało, że jakakolwiek wygrana zapewni im pozycję wicelidera na koniec sezonu. Przy zwycięstwie Gwardii wszystko rozstrzygnęłoby się w ostatniej kolejce, ale to wrocławianie byliby w lepszej sytuacji na finiszu.

Mecz rozpoczął się od zaciętej walki obu ekip. Najpierw minimalną przewagę utrzymywała Gwardia, a potem odskoczyć próbował „Volley". Do samego końca trudno było przewidzieć, kto będzie się cieszył ze zwycięstwa w inauguracyjnej partii, ale miejscowi zakończyli kilka ważnych akcji i zwyciężyli 25:21.

W drugiej części meczu Jelczańskie Lwy grały świetnie i wszystko wskazywało, że lada moment tablica wyników będzie pokazywała 2:0. Było 18:13, a potem 20:16 i 23:19. Pierwszą piłkę setową gospodarze mieli przy stanie 24:21. Wtedy stracili trzy punkty z rzędu i wrocławianie poczuli, że mogą jeszcze powalczyć w tym secie. Zachowali zimną krew i grając na przewagi tryumfowali 27:25. W spotkaniu było więc 1:1.

Zmotywowana Gwardia bardzo dobrze zaprezentowała się w partii numer trzy i po wyrównanym początku odskoczyła na kilka oczek. Przewagę utrzymała już do końca, osiągając rezultat 25:22. Było 2:1 dla gości, którzy w tamtym momencie zbliżyli się do zwycięstwa za trzy punkty.

Ku radości kibiców z Jelcza-Laskowic, w czwartego seta „Volley" wszedł z dużym impetem, już na początku budując kilkupunktową przewagę. Złe wspomnienia z poprzedniej partii zostały już wymazane i gospodarze robili wszystko, by doprowadzić do tie-breaka. W końcówce znów zrobiło się gorąco, gdy wynik zaczął oscylować wokół remisu, ale ostatecznie Jelczańskie Lwy wygrały 25:23.

To do nich należał także początek tie-breaka, o czym świadczy fakt, że zmiana stron odbywała się przy stanie 8:4 dla „Volleya". W takiej sytuacji trzeba było cierpliwie budować kolejne akcje, nie ulegać prowokacjom pod siatką i nie myśleć o presji, która w tego typu momentach lubi pokrzyżować plany. Mimo że drużynę z Jelcza-Laskowic tworzą głównie młodzi siatkarze, świetnie sobie z tym zadaniem poradzili. Wygrali 15:12 i mogli świętować drugie w tym sezonie zwycięstwo z Gwardią oraz przypieczętowanie wicemistrzostwa grupy trzeciej II ligi.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika meczu otrzymał Natan Wojtasik.

- Nasz atakujący zaliczył fenomenalny występ - zdobył 32 punkty i atakował ze skutecznością 60% - czytamy w mediach społecznościowych klubu. - Natan zaserwował aż trzy asy serwisowe i zaliczył jeden blok. To kolejny taki występ bombardiera Jelczańskich Lwów, który ostatnio jest w świetnej dyspozycji. W poprzednim spotkaniu z WKS-em Sobieski Żagań również otrzymał statuetkę MVP.

Co dalej?

Siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zapewnili sobie drugie miejsce w tabeli po sezonie zasadniczym. To najwyższa pozycja klubu w historii. W ostatniej kolejce podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zagrają na wyjeździe z AZS-em Częstochowa. Potem przyjdzie im rywalizować w fazie play-off z Gwardią Wrocław.

Do rozegrania będzie od trzech do nawet pięciu meczów. Aby zapewnić sobie grę w turnieju półfinałowym o awans do pierwszej ligi, trzeba wygrać z wrocławianami trzy razy. Pierwsze dwa mecze z Gwardią odbędą się 21 i 22 marca w Centrum Sportu i Rekreacji. Trzeci - 28 marca we Wrocławiu, a ewentualny czwarty - 29 marca, również w stolicy Dolnego Śląska.

Jeśli po czterech spotkaniach obie ekipy będą miały po dwa zwycięstwa na koncie, decydujące starcie odbędzie się 1 kwietnia w Jelczu-Laskowicach.

Jedno jest pewne - szykują się siatkarskie emocje, jakich w J-L jeszcze nie było!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

TENIS STOŁOWY
Grand Prix Polski Młodzików

Ada pnie się w górę

Adrianna Małek z MGLKS „Odra" Oława zajęła dziewiąte miejsce w ogólnopolskich zawodach

Adrianna Małek wraz ze swoim trenerem Dariuszem Burgerem

Archiwum MGLKSE

W weekend 27 lutego - 1 marca rozgrywano w Makowie koło Skierniewic trzeci turniej Grand Prix Polski Młodzików. Oławianka - Adrianna Małek, która w krajowym rankingu zajmowała 18 pozycję, trafiła do bardzo trudnej grupy z rywalkami z Nowego Sącza, Czechowic-Dziedzic i Nowego Targu. Pierwsze dwa miejsca w grupie gwarantowały dalszą grę w turnieju głównym, a każdy inny wynik powodował konieczność powalczenia w barażach. Ada zderzyła się jednak z niewygodnymi rywalkami, grającymi bardzo trudny technicznie tenis stołowy. Dwie porażki i jedno zwycięstwo dały jedynie trzecią pozycję i konieczność rozegrania dodatkowego meczu, który decydował o jej dalszym losie w turnieju.

Oławianka z dużym spokojem wygrała pojedynek z rywalką z Gdańska i mogła przygotowywać się do meczu dnia, czyli rywalizacji o czołową „16". Los chciał, że na jej drodze stanęła Łucja Kapica z woj. opolskiego, z którą pod koniec ubiegłego sezonu oławianka stoczyła dwa ważne pojedynki. To miał być mecz prawdy, który pokaże, jaką pracę wykonała Adrianna w ostatnich miesiącach, a także na co ją tak naprawdę stać w rywalizacji z krajową czołówką. Rywalka przed zawodami zajmowała jedenaste miejsce w rankingu w Polsce, więc była faworytkę w tym meczu. Ada zagrała maksymalnie skupiona i perfekcyjnie zrealizowała taktykę, jaką na to spotkanie przygotował jej trener. Trzy szybkie sety (11:3, 11:6, 11:3) i nasza zawodniczka awansowała do czołowej „szesnastki" w kraju.

W niedzielę czekały kolejne emocje. Droga do medali ciągle była otwarta, choć realnie patrząc, głównym celem było poprawienie trzynastej - najlepszej do tej pory pozycji oławianki w ogólnopolskich zawodach. Pojedynek o ćwierćfinał z Martyną Sochocką z Nowego Dworu Mazowieckiego nie potoczył się po myśli Ady. Rywalka zagrała bezbłędnie i nie dała szans oławskiej zawodniczce, która walczyła ambitnie, jednak musiała uznać wyższość bardziej doświadczonej i wyżej notowanej koleżanki (0:3).

W swoim ostatnim meczu turnieju Adę czekał pojedynek z rywalką z Zielonej Góry - Małgorzatą Jasińską (15 miejsce w rankingu krajowym). Stawką tego pojedynku było dziewiąte miejsce w turnieju. Oławianka wygrała w trzech setach (11:5, 11:7 i 11:7), osiągając najlepszy do tej pory wynik w rozgrywkach krajowych, co potwierdza, że wysiłek i pot wylany na codziennych treningach mają sens. Ada udowodniła, że należy do ścisłej krajowej czołówki tenisistek w kategorii do trzynastego roku życia

Osiągnięty wynik ma jeszcze dodatkowy efekt. Punkty zdobyte w miniony weekend spowodowały, że oławianka wskoczyła na pierwsze miejsce w rankingu wojewódzkim i przystąpi do mistrzostw województwa jako dolnośląska „jedynka" .

A już w najbliższą sobotę w Sycowie odbędzie się III Dolnośląskie GP kadetek, po czym dzień później nasza zawodniczka jedzie na międzynarodowy turniej WWT Youth Contender do Czech, a prosto stamtąd... na GPP Kadetek do Ostródy.

(POL)

eprasa.pl 0bf0d96ed8

Kadra MGKS „Moto-Jelcz" Oława w rundzie wiosennej sezonu 2025/26

Bramkarze: Jerzy Komicz (2007), Bartosz Lubecki (2003).

Obrońcy: Mateusz Brzoza (2002), Maksim Huk (2005), Radosław Krzyśków (1996), Kacper Opatowski (2002), Maksim Roubut (1996), Kacper Urysz (2004), Rafał Węglarowicz (2002).

Pomocnicy: Grzegorz Błaszczyk (2008), Aleksander Boczar (2006), Alan Burkiewicz (2006), Karol Danielik (1994), Mateusz Dobkowski (1993), Michał Kaliszczak (2005), Maciej Matusik (1995), Mateusz Mossoń (2006), Jakub Mościanica (2006), Szymon Piestrak (2006), Jakub Wandel (2001), Paweł Woźniak (2007), Wiktor Zawadka (2008), Jakub Zegar (2006).

Napastnicy: Alan Baca (2006), Damian Celuch (1990), Wojciech Gancarczyk (2008), Maciej Żmuda (2005).

***

* **Przybyli:** Wojciech Gancarczyk, Wiktor Zawadka i Jakub Zegar (z drużyny juniorów).

* **Ubyli:** Krzysztof Gancarczyk (wyjazd za granicę).

*** Wyniki sparingów:**
z „Polonią" Nysa 1:5, z „Polonią" Trzebnica 1:0, z „Odrą" II Opole 3:4, ze „Startem" Namysłów 1:0, z „Polonią" Bielany Wrocławskie 2:2, z LZS Starościn 5:1, z „Sokołem" Marcinkowice 2:2, z GKS Mirków 1:1.

Władze klubu i sztab szkoleniowy

* prezes: **Bartosz Łuś**
* wiceprezes: **Miłosz Solarski**
* **członek zarządu: Jacek Imianowski**
* trener: **Grzegorz Sajewicz**
* asystent **trenera: Mateusz Matlęga**
* kierownik drużyny: **Mateusz Matlęga**

PIŁKA SIATKOWA

III Liga dolnośląska kobiet

UMKS „Volley" Głogów - MGLKS „Sobieski" Oława 0:3

Teraz czas na finał

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego wygrały drugi mecz fazy play-off i zagrają o mistrzostwo ligi z KKS „Mine Master" Złotoryja

Przed tygodniem „Sobieski" pokonał w Oławie rywalki z Głogowa 3:0. 28 lutego rozegrano na wyjeździe rewanż. W przypadku porażki oławianek następnego dnia miał się odbyć trzeci - decydujący pojedynek, kto zagra o mistrzostwo III ligi dolnośląskiej. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego były mocno zmobilizowane i nie chciały przedłużać rywalizacji z głogowiankami. Zawodniczki „Volleya" zagrały na własnym parkiecie z determinacją, co wpłynęło na jakość rywalizacji. Już nie było to tak łatwe zwycięstwo jak w Oławie. Oławianki musiały się mocno napocić, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

W pierwszym secie trwała zacięta walka do stanu 21:21. Wówczas cztery ostatnie piłki wygrał „Sobieski". W drugim secie zapowiadał się pogrom miejscowej drużyny. Oławianki szybko osiągnęły przewagę i powiększały ją do stanu 20:5. Jednak nasze zawodniczki poczuły się chyba zbyt pewne i kilka zmian w składzie sprawiło, że miejscowe zaczęły odrabiać straty, doprowadzając do stanu 24:18. To było jednak wszystko na co było stać głogowianki w tym secie.

Trzeci set to metamorfoza gospodarzy, których zespół grał skutecznie i prowadził nawet 20:15. Jednak podopieczne Jarosława Gębarzewskiego doprowadziły do wyrównania 24:24. Miejscowe nie wykorzystały dwóch piłek setowych, a oławianki wykorzystały dopiero trzecią piłkę meczową. Ostatecznie set zakończył się zwycięstwem „Sobieskiego" 30:28, a cały mecz 3:0.

Za najlepszą zawodniczkę meczu uznano libero „Sobieskiego" - Aurelię Kraszewską.

Oglądając tego trzeciego seta przypomniały się chwile z jesiennego meczu w Głogowie, gdzie „Sobieski" prowadził w setach 2:0, by przegrać 2:3. Przypomnijmy, że w rundzie zasadniczej oławianki grały dwukrotnie z głogowiankami i dwa razy przegrały.

W sobotę 7 marca o godz. 20.00 zostanie rozegrany w Oławie pierwszy mecz finałowy pomiędzy „Sobieskim" a KKS „Mine Master" Złotoryja, który w dwóch meczach wyeliminował KS „Olimpia" Jawor. Rewanż zostanie rozegrany 14 marca w Złotoryi, a ewentualny trzeci pojedynek - następnego dnia również na wyjeździe. Obie te drużyny mają już zagwarantowane miejsca w turniejach półfinałowych w walce o awans do II ligi.

W składzie „Sobieskiego" wystąpiły:

Barbara Wilk-Złoty, Daria Składowska, Andżelika Lipińska, Oliwia Pawleta, Paulina Węgrzyn, Magdalena Konon oraz Aurelia Kraszewska (libero).

MGLKS SOBIESKI OŁAWA

Wchodziły na zmianę: Natalia Kuziemka, Karolina Stefańska, Malwina Polak oraz Julia Kwiatkowska (libero).

*

Juniorki młodsze „Sobieskiego" zakończyły sezon na jedenastym miejscu po dwóch zwycięstwach z UMKS „Volley" Głogów. Pierwszy mecz między tymi drużynami rozegrano 21 lutego w Oławie i miejscowe wygrały 3:1 (25:18, 25:19, 23:25, 25:23). Rewanż rozegrano w sobotę 28 lutego w Głogowie, a oławianki wygrały 3:1 (21:25, 25:21, 26:24, 25:11).

*

Młodziczki „Sobieskiego" rywalizują o miejsca 21-24. W drugim turnieju oławianki wygrały z MKS „Polonia" II Świdnica 2:1 (17:25, 25:21, 15:13) oraz przegrały z UKS „Dwójka" Milicz 1:2 (13:25, 25:14, 14:16). Oławianki wystąpią jeszcze w jednym turnieju. **POL)**

TENIS STOŁOWY

II liga dolnośląsko-lubuska

„Jom-Elektro Orzeł" Lizawice - STS „Wulmar" Słubice 10:0 (vo)

Zwycięstwo bez walki

Drużyna ze Słubic nie przyjechała na mecz do Marcinkowic

Archi-

Drużyna z Lizawic była przygotowana do walki, ale rywale nie stawili się na mecz

Zakończyła się runda zasadnicza i rozpoczęła rywalizacja czterech czołowych drużyn o mistrzostwo II ligi i prawo gry w barażach o wejście do I ligi. 21 lutego rozegrano dwunastą kolejkę, ale mecz „Jom-Elektro Orzeł" Lizawice z KU AZS UE Wrocław został przełożony na inny termin. W sobotę 28 lutego miał się odbyć pojedynek lizawiczan ze słubiczanami, ale rywale nie przyjechali na mecz, podobnie jak przed tygodniem do Wolbromka.

Następny mecz podopieczni Łukasza Rekiecia rozegrają w piątek 27 marca (zaległy z KU AZS UE Wrocław), a dzień później gościć będą w Marcinkowicach KTS Wolbromek.

*

Występujący w III lidze (grupa wschód) zespół MLKS „Victoria" Jelcz-Laskowice walczy o prawo gry o awans do II ligi. Jednak w pierwszym spotkaniu jelczanie przegrali z LZS „Płomień" Makowice 3:10 i spadli na czwarte miejsce w tabeli.

We wrocławskiej IV lidze dwie drużyny z powiatu oławskiego rywalizują w grupie walczącej o utrzymanie się w lidze. 21 lutego w lokalnych derbach MLKS „Victoria" II Jelcz-Laskowice pokonała LKS „Orzeł" II Lizawice 10:0. Tydzień później obie drużyny z naszego powiatu odniosły zwycięstwa. Jelczanie wygrali z LKTS „Zenit" Międzybórz 10:4, a lizawiczanie z UKS GOKiS II Kąty Wrocławskie 10:6. „Victoria" zajmuje ósme, a „Orzeł" dziewiąte miejsce w tabeli.

Oba nasze zespoły występujące we wrocławskiej V lidze rywalizują w strefie spadkowej. W pierwszej kolejce w tej grupie świetnie spisała się MGLKS „Odra" Oława, wygrywając na wyjeździe z wyżej notowanym FRAF Kobierzyce 10:3. Dla oławian jest to pierwsze zwycięstwo w sezonie. LKS „Orzeł" III Lizawice uległ zespołowi LZS „Orion Branda" III Szewce 7:10. 28 lutego „Orzeł" przegrał z MKS „Rokita" Brzeg Dolny 3:10 i zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli. Pojedynek „Odry" z KS „Ajde" II Oleśnica został przełożony na 4 marca.

W VII lidze MLKS „Victoria" III Jelcz-Laskowice przegrał z WZSN „Start" Wrocław 4:10 i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli w drugiej - słabszej grupie. **(POL)**

Z terminarza IV ligi - runda wiosenna

* XIX kolejka - sobota 7 marca, godz.15.00
Moto-Jelcz Oława - Piast Żmigród
Iskra Księginice - **Błyskawica Gać**

* XX kolejka - sobota 14 marca
Lechia Dzierżoniów - Moto-Jelcz Oława (godz.15.00)
Barycz Sułów - **Błyskawica Gać** (godz.18.00)

*XXI kolejka - sobota 21 marca, godz. 15.00
Moto-Jelcz Oława - Orzeł Ząbkowice Śląskie
Błyskawica Gać - Chrobry II Głogów

* XXII kolejka - sobota 28 marca, godz. 15.00
Piast Żmigród - **Błyskawica Gać**
Prochowiczanka Prochowice - Moto-Jelcz Oława

* XXIII kolejka - sobota 4 kwietnia, godz.16.00
Moto-Jelcz Oława - Polonia Środa Śląska
Błyskawica Gać - Lechia Dzierżoniów

* XXIV kolejka - sobota 11 kwietnia, godz. 16.00
Piast Nowa Ruda - Moto-Jelcz Oława
Orzeł Ząbkowice Śląskie - **Błyskawica Gać**

* XXV kolejka - środa 15 kwietnia, godz. 17.00
Błyskawica Gać - Prochowiczanka Prochowice
Moto-Jelcz Oława - AKS Granit Strzegom

* XXVI kolejka - sobota 18 kwietnia, godz.16.00
Twardy Świętoszów - Moto-Jelcz Oława
Polonia Środa Śląska - **Błyskawica Gać**

* XXVII kolejka - sobota 25 kwietnia, godz.16.00
Błyskawica Gać - Piast Nowa Ruda
Moto-Jelcz Oława - Górnik Wałbrzych

* XXVIII kolejka - środa 29 kwietnia, godz. 17.00
AKS Granit Strzegom - **Błyskawica Gać**
Pauzuje Moto-Jelcz Oława

* XXIX kolejka - sobota 2 maja, godz. 17.00
Moto-Jelcz Oława - GKS Mirków
Błyskawica Gać - Twardy Świętoszów

* XXX kolejka - sobota 9 maja, godz. 17.00
Iskra Księginice - Moto-Jelcz Oława
Górnik Wałbrzych - **Błyskawica Gać**

* XXXI kolejka - sobota 16 maja, godz. 17.00
Górnik Złotoryja - Moto-Jelcz Oława
Pauzuje **Błyskawica Gać**

* XXXII kolejka - sobota 23 maja, godz. 17.00
Moto-Jelcz Oława - Łużyce Lubań
GKS Mirków - **Błyskawica Gać**

* XXXIII kolejka - sobota 30 maja, godz. 17.00
Błyskawica Gać - **Moto-Jelcz Oława**

* XXXIV kolejka - sobota 6 czerwca, godz.17.00
Moto-Jelcz Oława - Barycz Sułów
Górnik Złotoryja - **Błyskawica Gać**

* Uwaga! Redakcja „GP-WO" nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.

(POL)

Tabela IV ligi

Zaległy wynik z jesieni, mecz rozegrany 1 marca

ISKRA KSIĘGINICE - PIAST NOWA RUDA 0:0

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. BARYCZ SUŁÓW	19	0	0	57	81:8
2. LECHIA DZIERŻONIÓW	12	5	2	41	49:25
3. PIAST ŻMIGRÓD	12	4	3	40	40:16
4. CHROBRY II GŁOGÓW	11	4	4	37	35:23
5. BŁYSKAWICA GAĆ	**11**	**3**	**5**	**36**	**41:28**
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**11**	**3**	**5**	**36**	**31:18**
7. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	11	2	6	35	40:38
8. GÓRNIK ZŁOTORYJA	9	3	7	30	37:32
9. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	9	3	7	30	36:32
10. PIAST NOWA RUDA	7	6	6	27	31:25
11. ŁUŻYCE LUBAŃ	7	3	9	24	24:29
12. AKS BAZALT STRZEGOM	5	6	8	21	19:30
13. GKS MIRKÓW	5	4	10	19	22:29
14. GÓRNIK WAŁBRZYCH	5	4	10	19	23:33
15. ISKRA KSIĘGINICE	3	4	12	13	25:45
16. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3	3	13	12	15:33
17. TWARDY ŚWIĘTOSZÓW	3	3	13	12	22:61
18. LEGSAD KOŚCIELEC	4	4	26	16	26:89*

*

„Legsad" Kościelec wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej. Walkowery za mecze wiosenne z tą drużyną zostały uwzględnione w tabeli. **(POL)**

eprasa.pl 0bf0d96ed8

BARAN

(21.03-20.04)

Kolejne kroki zawodowe wzmocnią twoją pozycję. Zdobędziesz uznanie współpracowników i odkryjesz w sobie nową pewność siebie oraz zdolności przywódcze. Wykorzystaj te umiejętności pod koniec tygodnia, kiedy będziesz musiał załagodzić pewną trudną sytuację.

BYK

(21.04-21.05)

Staniesz przed poważnym dylematem. Będziesz bardzo czegoś pragnąć, ale osiągnięcie tego będzie wymagało sporej odwagi i przezwyciężenia twoich lęków. Porozmawiaj z kimś życzliwym, czyjś obiektywny ogląd pomoże ci podjąć decyzję. Pierwsza połowa tygodnia przyniesie nerwowe sytuacje w pracy.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Bądź ostrożny i raczej sceptyczny wobec nowo poznanej osoby, która za wszelką cenę chce ci się przypodobać. Jej intencje nie są szczere, chce coś od ciebie uzyskać i jeśli stracisz czujność, dasz się wmanewrować w kłopotliwą sytuację. W sprawach zawodowych nadchodzi dobra passa.

RAK

(22.06-22.07)

W tym tygodniu nie podejmuj ważnych decyzji finansowych. Możesz dużo stracić, a niełatwo będzie to odzyskać. W sprawach sercowych poświęć trochę czasu swojej drugiej połówce. W pracy możesz liczyć na od dawna wyczekiwane wytchnienie.

LEW

(23.07-22.08)

W tym tygodniu twój nastrój będzie ciągle się wahać, co będzie męczące nie tylko dla ciebie, ale przede wszystkim dla twoich bliskich. Początek tygodnia może przynieść rozczarowanie w pracy i ochłodzenie kontaktów ze współpracownikami. Zrażą ich twoje pretensje o najmniej istotne rzeczy.

PANNA

(23.08-22.09)

Zawrzesz nową znajomość w dość niezwykłych okolicznościach. Będzie to początek długiej przyjaźni, a może nawet czegoś więcej, dlatego nie lekceważ tego spotkania. W weekend wykorzystaj piękną pogodę na poprawę kondycji, którą mocno zaniedbałeś. Możliwe niewielkie sprzeczki w gronie rodzinnym.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (album 225)

Ocalić od zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Renaty Luch. Na fotografii zrobionej około 1955 roku, widzimy jej mamę Marię Ryczkowską (z domu Herba, w jasnym sweterku). Z lewej prawdopodobnie jest przyjaciółka mamy pani Jadwiga Błażewicz. Z lewej dom rodzinny Marii. Mieszkali tam dziadkowie pani Renaty - Weronika i Bronisław Herbowie z dziećmi oraz państwo Czernikowie. Przez jakiś czas mieszkał też Józef Herba (brat dziadka, krawiec) z żoną Anielą i dziećmi. Po lewej (nie widać) była kładka dla pieszych z placu Zamkowego na ulicę Strzelną. Zdjęcie nr 2 jest z albumu Alicji Szypuły, a zrobione było nad rzeka Oławką w latach sześćdziesiątych. Po lewej kładka dla pieszych nad rzeką. Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2025 roku - tak dziś wygląda teren nad Oławką ze zdjęcia nr 1, po lewej betonowy most wybudowany w 1966 roku, w miejscu kładki. Zdjęcie 4 to przedwojenna widokówka z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej z panoramą miasta.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

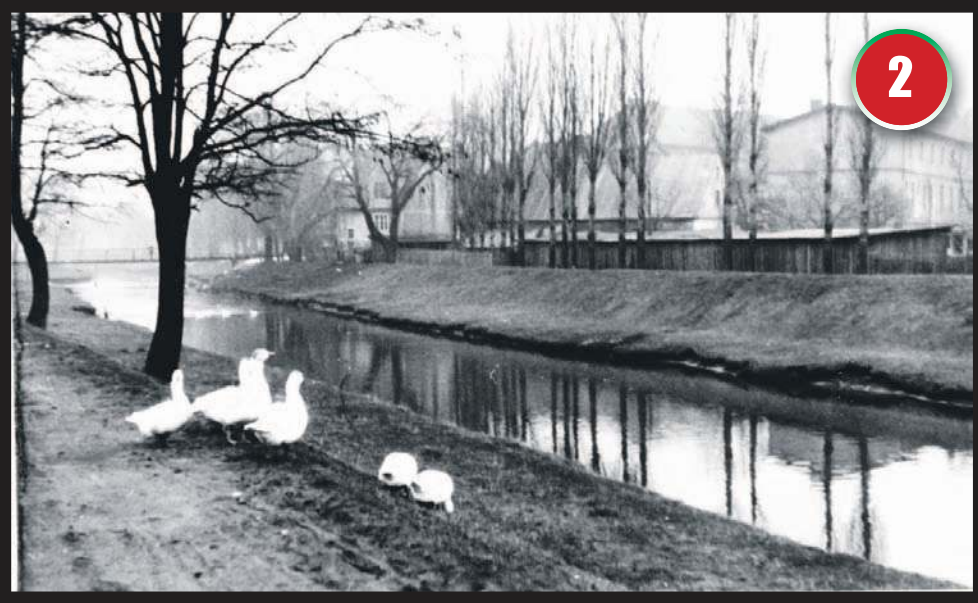

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

WAGA

(23.09-23.10)

Nie odtrącaj ręki, którą ktoś wyciągnie na zgodę. Nie potrafisz przepraszać ani przyznawać się do błędów, ale doceń, kiedy robi to ktoś inny. W weekend spędzisz miłe chwile w towarzystwie życzliwych i bliskich osób. To doda ci energii do rozwiązywania problemów zawodowych, których nie zabraknie.

SKORPION

(24.10-22.11)

Ktoś, kogo niezbyt dobrze znasz, zaproponuje ci wyjazd. Pomysł wyda ci się szalony, ale przyjmij propozycję. Poprawią się twoje stosunki z rodziną, zażegnacie konflikt, który dzielił was od jakiegoś czasu. Jeśli ktoś poprosi cię o wysłuchanie i radę - nie odmawiaj.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Dobry tydzień, spokojny, bez napięć i przykrych sytuacji, ale emocji nie zabraknie. Kolejne dni przyniosą zaskakujące wydarzenia, bardzo ważne dla spraw sercowych. Na horyzoncie pojawi się ktoś, kto zawróci ci w głowie. Nie ociągaj się, wykaż inicjatywę, a wszystko skończy się szczęśliwie.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Nie słuchaj żadnych rad w tym tygodniu. W sytuacjach, w których się znajdziesz, zdaj się wyłącznie na własny osąd. Intuicja dobrze ci podpowie, a doradcy niekoniecznie znają wszystkie fakty. Zaciśnij pasa w tym tygodniu, jeśli dalej będziesz wydawać pieniądze w takim tempie, możesz zapomnieć o wyjazdach.

WODNIK

(21.01-20.02)

Będziesz mieć teraz sporo wolnego czasu, mądrze go wykorzystaj. Bezczynne siedzenie nie sprawi, że zbliżysz się do tego o czym marzysz. Określ jasno swoje cele i pomyśl, jak możesz je osiągnąć. Możesz poprosić o radę przyjaciół. Ktoś spod znaku Barana będzie wyjątkowo pomocny.

RYBY

(21.02-20.03)

To powinien być bardzo udany tydzień. Odniesiesz kilka istotnych sukcesów, mimo że spodziewasz się najgorszego. Trochę więcej wiary w siebie! Rezultaty zadowolą ciebie i zainteresowanych, to zaowocuje w niedalekiej przyszłości. W sprawach sercowych w dalszym ciągu szczęście i sielanka.

eprasa.pl 0bf0d96ed8